

REPUBLIKA

Rok XIII.

ŁÓDŹ, CZWARTEK, 9-GO STYCZNIA 1936 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 8

Bałagan w Paryżu

O obecnej polityce francuskiej można powiedzieć to samo, co kilkanaście lat temu oświadczył o polityce polskiej Lloyd George: „Nobody Knows Poland policy” — nikt nie zna polityki francuskiej... Podczas Kongresu Wersalskiego doprawdy trudno było zorientować się w zawitych arkanach dyplomacji polskiej. Inną politykę robił odpowiedzialny rząd w Warszawie, inną Komitet Narodowy w Paryżu, inną na własną rękę robił każdy poseł w każdej europejskiej stolicy. Nie mówiąc już o tem, co się działo w sejmie, gdzie każde większe stronnictwo i każdy co bezczelniejszy poseł paktował na własną rękę... Było tych obcych agentur w Polsce, jak nazywał je Marszałek Piłsudski, coniemiar.

To samo dzieje się dziś we Francji. Obraz jej polityki zagranicznej przedstawia się zupełnie chaotycznie. „Obecna Francja” — p. Laval ze swoim rządem siedzą na kilku stołkach, na każdym potroszku: a to dobrze z Anglią, ale i nieźle z Włochami; a to sojusz z Rosją, ale i tęskne westchnienie do Niemiec. „Przyszła Francja” — pułk De la Roque ze swym „Ognistym Krzyżem” wyraźnie popiera Mussoliniego i sprzeciwia się sojuszowi z Anglią. Część dawnych kombatanów sympatyzuje z Hitlerem i śle do niego ciągłe postępy, w rodzaju dep. Goy. Lewica radykalna i socjalistyczna oraz komuniści pchają do zupełnego zerwania z Włochami, do ścisłego sojuszu z Anglią oraz dalszego zbliżenia z Rosją.

W tym wielkim, potwornym bałaganie niewątpliwie pracują nie tylko sympatje i „orientacje”, ale także pieniądze, i to obce, rzecz prosta. Trudno powiedzieć, kto bierze, — łatwiej, kto płaci: Berlin, Moskwa, Londyn, Rzym, a wogóle każdy zainteresowany. Kiedy czyta się prasę paryską, znana, zresztą, z korupcji, zapaszek „obcych agentur” aż bije zdaleka. Wszystko, oczywiście, kryte jest frazesem patriotycznym, troską o dobro ojczyzny...

Wydaje się, że w tym rozgardzaju jedynym stałym i odpowiedzialnym, a najmniej ulegającym obcym wpływom czynnikiem jest armja, sztab generalny. We Francji, zresztą, zawsze istniała pewna ciągłość i do niejkiego stopnia niezależność „polityki wojskowej”. Dziś widzimy nadal współpracę sztabów z Anglią oraz z sojusznikami. Armja, oczywiście również w stopniu ograniczonym, niezależna jest od szkodliwych wpływów parlamentu, który najczęściej wraz z przekupną prasą bywa odskocznią polityki „obcych agentur”.

Pozatem bałagan powiększa się codziennie. Jeśli tak dalej pójdzie, p. Laval będzie sobie mógł powinszować: wśród nieprawdopodobnych, najdziwniejszych w świecie łamańców politycznych i pociesznych skoków doprowadzi Francję do tego, że świat nie tylko nie będzie rozumiał francuskiej polityki, ale nawet coraz mniej będzie się z nią liczył.

92 okręty francuskie na Morzu Śródziemnym

lub w jego bezpośrednim sąsiedztwie — gotowe do udzielenia pomocy flocie brytyjskiej

Szczegóły porozumienia militarne anglo-francuskiego

Londyn, 8 stycznia. (PAT) Na temat rokowań, toczących się między Wielką Brytanią i Francją w sprawie wzajemnej pomocy, „Morning Post” ogłasza następujące uwagi: „Obecnie przyznają w Londynie, że istnieje obszerny plan wzajemnej pomocy francusko-brytyjskiej. Główne wytyczne tego planu zostały wypracowane przed paru tygodniami. Przedstawiciele brytyjskich sztabów generalnych powrócili z Paryża przed świętami Bożego Narodzenia i od tego czasu rokowania prowadzone były przez attaches: morskiego, wojskowego i lotniczego ambasady brytyjskiej w Paryżu. Ponieważ niebezpieczeństwo

nie były omawiane, wskazuje, jak dalece oba państwa zaangażowały się DO WSPÓLNEJ POLITYKI”.

W związku z powyższą wiadomością „Morning Post”, dziennika będącego w kontakcie z brytyjską admiralicją i kołami wojskowymi, podkreślić należy zado wolenie, któremu dają wyraz wszystkie dzienniki popołudniowe z racji zapowiedzianego

rejsu floty francuskiej

i związanych z tym rejsom manewrów. Prasa londyńska z nieukrywana satysfakcją podkreśla, że w tym czasie, gdy Liga Narodów obradować będzie w Genewie, pierwsza i druga eskadra floty francuskiej, razem 92 jednostki morskie, odbywać będą swe manewry: pierwsza eskadra niedaleko wybrzeża Korsyki, a druga niedaleko Casablanki. Obie więc eskadry przebywać będą, jak podkreśla prasa angielska, na Morzu Śródziemnym lub w jego bezpośrednim sąsiedztwie, co zdaje się być konkretnym wynikiem brytyjsko-francuskiego porozumienia współdziałania na morzu. O ileby więc, jak podkreśla prasa londyńska, ewen-

tualna decyzja Ligi wprowadzenia w życie

sankeyj nafiowych

oceniona była przez Mussoliniego jako wrogi akt, to flota francuska udzieli flocie brytyjskiej w razie potrzeby stosownej pomocy.

W londyńskich kołach oficjalnych interpretacja ta nie znajduje aprobaty. Oficjalni rzecznicy brytyjscy podkreślają, że Francja podejmuje ruchy swej floty z własnej inicjatywy i dla własnych celów, niemniej jednak charakterystycznym jest, że równoległe do tej wiadomości o ruchach floty francuskiej, admiralicja brytyjska ogłosiła dziś oficjalny komunikat o odwołaniu kilku jednostek floty brytyjskiej z Morza Śródziemnego względnie z Gibraltaru, m. in. krążownika liniowego „Hood” i trzech innych krążowników. Nie wiadomo narazie, czy między temi dwoma zarządzeniami istnieje jakikolwiek związek. W każdym razie charakterystycznym jest, że ta część floty brytyjskiej, która stacjonowana była dotąd w portach angielskich i która wpływa na rejsy wiosenne, nie udaje się na Morze Śródziemne, lecz, jak podkreśla admiralicja brytyjska, na Atlantyk. W skład tej części floty, która odpływa na Atlantyk, a niewątpliwie nie będzie znajdowała się zbyt daleko od Gibraltaru, a tem samem od Morza Śródziemnego, wchodzi oba najpotężniejsze pancerniki floty brytyjskiej „Nelson” i „Rodney”, lotniskowiec „Furious” i 21-sza flotylla kontrtorpedowców.

agresji włoskiej,

o ile wogóle istnieje, leży głównie na Morzu Śródziemnym, strona morską tego zagadnienia wysunęła się na czoło. Istnieją powody do przypuszczeń, że pogłoski o porozumieniach lądowych i lotniczych są nieco przesadzone, chociaż zasadniczo wzajemna pomoc dotyczy oczywiście w równym stopniu lądu, powietrza i morza. Sam fakt jedynie, że wszystkie strony techniczne tego zagadnie-

Wielkie jednostki floty angielskiej w portach greckich

Ateny, 8 stycznia. (Pat) Poza 4 torpedowcami angielskimi, które przybyły wczoraj do portu Pireus, dziś dalsze 3 torpedowce stanęły na kotwicy w pobliżu wyspy Po-

ros. Wielkie jednostki floty brytyjskiej na Atlantyku „Hood”, „Renown” i „Repulse” przybędą w ciągu miesiąca na wody greckie.

Straszna katastrofa kolejowa pod Wilnem

Jedna pasażerka zabita, 26 osób rannych. — Na miejsce katastrofy wysłano pociąg sanitarno-ratunkowy.

Wilno, 8 stycznia. (Pat) — W dniu 7 stycznia b. r. o godzinie 23.45, na szlaku Wilno-Mołodeczno, na odcinku Nowo-Wilejka-Kiena, na 9 km. od Nowowilejki, wykołosił się pociąg mieszany nr. 461, zdążający z Wilna do Mołodeczna.

Parowóz wykołosił się jedną osi. Jeden wagon drugiej klasy, jeden wagon 3-ej klasy i 3 wagony towarowe zostały rozbite, wagon pocztowy i jeden

wagon 3-ej kl., wywrócony i uszkodzony, 2 wagony 3-ej kl., jeden wagon towarowy i wagon bagażowy — wykołone i uszkodzone oraz nieznacznie uszkodzone: jeden wagon 3-ej kl., dwa wagony służbowe i jeden wagon towarowy.

Z podróźnych, jadących tym pociągiem ZABITA ZOSTAŁA WIKTORJA BUKOWSKA, emerytka kolejowa, zamieszkała w Wil-

nie, ciężko ranny Stefan Kazulewicz, rolnik ze wsi Mała, gm. Worniańskiej, pow. wileńsko-trockiego. ŁEJ RANNYCH jest 25 PASAŻERÓW. W półtorej godziny po katastrofie, wyjechał na miejsce pociąg sanitarno-ratunkowy oraz wyższe władze kolejowe z wicedyrektorem kolei państwowych w Wilnie na czele i władze sądowo-sledcze. — Do szpitala kolejowego w Wilnie zostali przewiezieni 3-ej ciężej ranni pasażerowie. Innych opatrzone na miejscu. Dochodzenie w toku.

Min. Beck wygłosi expose na wtorkowym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych

Warszawa, 8 stycznia. (B) Dziś przed południem, odbyło się posiedzenie komisji spraw zagranicznych sejmiku pod przewodnictwem wicemarszałka Tadeusza Schaetzla. Po uchwaleniu w szybkim tempie szeregu drobnych projektów ustaw o ratyfikacji konwencji międzynarodowych, p. wicemarszałek Schaetzel zapowiedział, że następne posiedzenie komisji odbędzie się dnia 14 b. m. w nadchodzący wtorek i na tem posiedzeniu minister spraw zagranicznych, Józef Beck, wygłosi expose o polskiej polityce zagranicznej.

Po południu odbędzie się u przewodniczącego komisji spraw zagranicznych wicemarszałka sejmiku Schaetzla małe przyjęcie, w którym weźmie udział min. Beck i posłowie, należący do komisji spraw zagranicznych prezydium sejmiku. Nazajutrz, t. j. w środę 15 b. m. komisja spraw zagranicznych przeprowadzi dyskusję nad przemówieniem min. Becka, poczem w związku z dyskusją minister Beck odpowie na poruszone zagadnienia. Expose min. Becka ma trwać około pół godziny i jak zwykle odznaczać się zwięzłością.

Prace nad budżetem rozpoczyna jutro komisja sejmowa

Warszawa, 8 stycznia. (PAT) W dniu 10 b. m. rozpoczyna prace nad budżetem komisja budżetowa sejmiku pod przewodnictwem wicemarszałka Byrki. Dnia 10 b. m. rozpatrywany będzie przed południem budżet Prezydenta R. P., który referować będzie poseł Wojciechowski. — Na posiedzeniu popołudniowym komisji toczy się będą obrady nad preliminarzem budżetowym prezydium rady ministrów.

Czy Herriot obali Lavalą?

Znowu groźba przesilenia we Francji

Paryż, 8 stycznia.

(PAT). Koła polityczne z dużym zainteresowaniem śledzą rozwój sytuacji wewnętrznej, a w szczególności obserwują zachowanie się partii radykalnej. Na podstawie wczorajszego artykułu „Ere Nouvelle” wytworzyło się przekonanie, iż ministrowie radykalni a w szczególności min. Herriot, nie wywołają

ROZPADNIĘCIA SIĘ RZADU

przez podanie się do dymisji. Temu przekonaniu holduje również dzisiejszy „Ordre”, który zwraca ponadto uwagę na to, że przeświadczenie to potwierdza również stanowisko lewicy demokratycznej senatu. Ugrupowanie to, w skład którego wchodzi większość senatorów radykalnych powstrzymało się bowiem dotychczas od wszelkich wrogich aktów względem rządu i kilkakrotnie dawało wyraz swemu pragnieniu uniknięcia przesilenia rządowego.

W tych warunkach, gdyby minister Herriot podał się do dymisji, spowodowałoby to oczywiście

USTAPIENIE PREMIERA LAVALA.

Złoto i miedź w zatopionych okrętach

Włosi chcą wydobyć skarby z dna morskiego

Mediolan, 8 stycznia.

(PAT) Statek „Artiglio” wyruszył z Genui do Camogli na Riwierze Włoskiej, aby przystąpić do wydobywania ładunku miedzi zatopionego parowca „Washington”, leżącego na dnie morskim w pobliżu Portofino. Następnie „Artiglio” uda się do portu Longone celem udziału w pracach przy wydobywaniu z dna morskiego okrętu „Pollux”, który jest żaglowcem, zatopionym w roku 1806, kiedy wioził transport kosztowności dla króla Ferdynanda Czwartego. Nurkowie ustalili, że „Pollux” leży na głębokości 70 metrów. Uchodzi za pewne, że na statku znajduje się jeszcze ładunek złota i innych kosztowności.

Statek sowiecki zatonął

Moskwa, 8 stycznia.

(Pat) — Statek sowiecki „Doniec” (2150 ton), który wyruszył 29 grudnia z Leningradu do Hamburga i Rotterdamu, zatonął.

Szczątki statku oraz dwa trupy, zostały wyrzucone na brzeg w pobliżu Wyborga (Finlandja). Dwa sowieckie łamacze lodów wyruszyły w kierunku przypuszczalnego miejsca katastrofy.

Zdarzenia i ludzie

Sily rosyjskie na morzu

Sowiety powiększają flotę wojenną, szczególnie na Dalekim Wschodzie

Korespondencja własna „Republiki”

Londyn, w styczniu.

Wśród polityków rzeczoznawców, którzy w dniu 9 grudnia r. ub. byli obecni przy uroczystym otwarciu londyńskiej konferencji morskiej Foreign Office, nie było przedstawicieli Rosji Sowieckiej. Rosja Sowiecka nie brała udziału w układach morskich w Waszyngtonie i Londynie i z tego formalnego powodu nie przysłała przedstawicieli na ostatnią konferencję londyńską. Angielski rząd zaproponował jednak Rosji, by przysłała urzędowego obserwatora, któryby przyglądał się przebiegowi pertraktacji.

Zaproszenie to, chętnie przyjęte przez Rosję, z dwóch względów jest godne uwagi. Okoliczność, że zaproszenie wogóle nastąpiło, jest dowodem, iż w międzynarodowych kołach marynarki obecnie zwraca się większą uwagę na zbrojenia morskie Rosji Sowieckiej, niż

Tego rodzaju ewentualność wydaje się jednak trudna do pomyślenia.

Pomimo tej optymistycznej opinii wydaje się jednak, że różnice zdań, istniejące wśród radykałów, mają bardzo poważny charakter.

Paryż, 8 stycznia.

(PAT). W dniu 14 b. m. wygasają mandaty parlamentarne tych senatorów, którzy w czasie uzupełniających wyborów do senatu w październiku ub. roku nie zdołali skorzystać ponownie mandatów.

Przywódca tow. „Rozwój” skazany na 6 miesięcy więzienia

Warszawa, 8 stycznia.

(B) Dziś po raz trzeci rozpatrywał warszawski sąd apelacyjny sprawę b. dyrektora Banku Narodowego i przywódcy znanego towarzystwa antysemitycznego „Rozwój”, Tadeusza Dymowskiego, b. posła na sejm. Jak wiadomo, Dymowski, jeden z czołowych działaczy narodowych oskarżony był o działalność na szkodę instytucji, której był dyrektorem i działanie na rzecz własnych interesów przez puszczanie w obieg weksli gwarancyjnych, przez używanie żyra Banku Narodowego dla własnych weksli

i t. d.

Sąd okręgowy skazał go na półtora roku więzienia. Sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził poczem wyrok był skasowany przez Sąd Najwyższy. Dwukrotne wyroki uniewinniające sądów apelacyjnych były kasowane przez Sąd Najwyższy na skutek skarg kasacyjnych prokuratora. Wreszcie dziś sąd apelacyjny skazał Dymowskiego na 6 miesięcy więzienia i karę tę darował mu na podstawie amnestji. Sprawa sądowa Dymowskiego trwała już od 1931 roku.

Nowy atak na Roosevelta podejmują towarzystwa kolejowe

Waszyngton, 8 stycznia.

(PAT). W wyniku decyzji Sadu Najwyższego Stanów Zjednoczonych uznającej A. A. A. za niezgodną z konstytucją, 135 reprezentantów towarzystw kolejowych Stanów Zjednoczonych zwróciło się do sądów ze skargą, domagała-

ca się zniesienia ustaw obciążających koleje i pensje pracowników kolejowych na rzecz funduszu emerytalnego. Towarzystwa kolejowe żądają również anulacji innych ustaw, dotyczących ich i przyjętych w czasie ostatniej sesji kongresu.

Dyrekcja

Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Spółki Akcyjnej (Elektrownia Łódzka)

podaje do wiadomości swoich Odbiorców energii elektrycznej, że w I-szym okresie 1936 roku nastąpił nowy podział miasta na rewiry inkasowe, wskutek czego może się zdarzyć, że w terminie od 16-go stycznia do 15-go lutego b. r. inkasenci zgłoszą się do pp. Odbiorców wcześniej lub później, niż w terminach dotąd ustalonych.

Dyrekcja Elektrowni uprzejmie prosi o przyjęcie powyższego do wiadomości i potwierdza, że taka zmiana będzie miała miejsce tylko w tym okresie inkasowym. Inkaso za dalsze okresy będzie się odbywać według dat ustalonych w czasie od 16 stycznia do 15 lutego b. r.

Zarazem Dyrekcja zawiadamia pp. Odbiorców, że od dnia 2 stycznia 1936 roku wydane zostały personelowi spełniającemu czynności służbowe na mieście,

legitymacje koloru żółto-różowego z fotografiami,

zaopatrzone w pieczęcie, plomby firmowe oraz podpisy Dyrekcji i zawierające wyszczególnienie funkcji służbowych. Dotychczasowe legitymacje zostały unieważnione, nowe zaś są ważne do końca 1936 roku.

PP. Odbiorców energii elektrycznej uprasza się o żądanie okazania legitymacji służbowej przed rozpoczęciem czynności przez funkcjonariusza Elektrowni.

ba łodzi podwodnych i nadbrzeżnych poławiaczy min nie została podana. Na podstawie doniesień zastępującego komisarza obrony Tuchaczewskiego na ostatnim kongresie rady z całą dokładnością można było wnioskować, że Sowiety mają 70 łodzi podwodnych (z czego co najmniej 10—15 łodzi podwodnych o najnowszym typie).

Oprócz tego rząd francuski zdecydował się zwrócić internowane w Bizercie okręty Wrangla. Jest to jeden wielki okręt linjowy, 6 wielkich torpedowców 2 duże i 2 małe łodzie podwodne. Po zwróceniu tych okrętów prawdopodobnie cofnięte zostanie uskutecznione w roku 1930 przeniesienie części floty bałtyckiej na południe Rosji Sowieckiej, przez co flota bałtycka będzie się składała z 4 okrętów linjowych, 2 pancerników 18 dużych i 10 małych torpedowców i 20—30 łodzi podwodnych.

W przeciwieństwie do stosunkowo konkretnych doniesień o stanie floty Unii Sowieckiej na Czarnym Morzu i Bałtyku, mniej znany jest rozwój sił zbrojnych na Oceanie Wielkim. Ze słów miarodajnych dowódców czerwonej armji na ostatnim kongresie sowieckim wiosną ubiegłego roku można było wnioskować, że w ciągu ostatnich lat rosyjskie morskie siły zbrojne zostały znacznie powiększone. Najlepszym do-

wodem jest fakt, że przy niedawnych awansach wojskowych, komendant floty Pacyfiku Wiktorow otrzymał tę samą rangę „dowódcy floty pierwszej klasy”, co najwyższy komendant ogólnych zbrojnych sił morskich Rosji Sowieckiej — Orłow.

Na podstawie tych faktów należy przypuszczać, że sowieckie zbrojenia morskie na Dalekim Wschodzie osiągnęły obecnie wysoki poziom i wspólnie z czerwoną armją Dalekiego Wschodu, zwłaszcza z flotą powietrzną, w okolicach Władywostoku, stanowią bardzo ważny czynnik, którego istnienia przy żadnej politycznej kombinacji na Pacyfiku nie można ignorować.

Anglja coraz większą wagę przywiązuje do współpracy sowieckiej w pertraktacjach morskich z Japonją, zdając sobie sprawę z tego, że wzrastające siły zbrojne Rosji poważnie i bezpośrednio zagrażają najważniejszemu ośrodkom państwa pońskim, od których, w przeciwieństwie do angielskich i amerykańskich, dzieli je przestrzeń tylko kilkuset kilometrów.

Niewiadomo jednak, czy angielskie roztrząsania możliwości wciągnięcia Rosji Sowieckiej do anglo-saskiego frontu obronnego przeciw Japonji spotkają się już teraz ze zgodą Stanów Zjednoczonych i zainteresowanych dominjów.

W Argentynie przywrócono — spokój

Buenos Aires, 8 stycznia.

(PAT) Spokój został całkowicie przywrócony. Ruch strejkowy wśród murarzy miał, jak stwierdzono, charakter wyraźnie komunistyczny.

Dokonano licznych aresztowań, przy czym zatrzymano również pięciu przywódców.

Córka Moissiego wyrzuczona z hotelu ...ponieważ jest artystką rewjową

Wiedeń, 8 stycznia

(Pat) Córce słynnego tragika Aleksandra Moissi, artystce rewjowej zarząd hotelu Grand Hotel wymówił mieszkanie motywując to tem, że nie może obniżać swego poziomu przez odnajmowanie pokoiów artystkom kabaretowym. P. Beata Moissi skierowała sprawę do sądu.

Nowa fabryka samochodów w Niemczech

Paryż, 8 stycznia.

(PAT). Agencja Havasa donosi z Berlina, że fabryka samochodów „Opel” stworzyła fabrykę samochodów ciężarowych w Brandenburgu n/Havel. Fabryka ta ma być jedną z najbardziej nowoczesnych na świecie. Racionalizacja jest jaknajdalej posunięta. 800 robotników będzie obsługiwać 1200 maszyn. Zdolność produkcyjna wynosi 150 ciężarówek dziennie. Wybór miasta tłumaczony jest względami socjalnymi i militarnymi. Agencja Havasa dowiaduje się ze źródeł prywatnych, że fabryka będzie produkowała również traktory oraz tanki.

CORAZ OSTRZEJSZA WALKA POMIĘDZY ANGLJĄ A JAPONJĄ

o wpływy w Chinach. — Oferta rządu fokijskiego dla Londynu

Londyn, 8 stycznia. (PAT). W depeszy z Tokio „Times” ogłasza następujące wyrażenia oficjalnych kół japońskich na temat stosunków angielsko - japońskich.

„Rzecznik japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych dał do zrozumienia, że Japonia byłaby gotowa rokować na temat wszystkich aktualnych zagadnień dotyczących stosunków z Imperjum Brytyjskim ale nie zgadza się na omawianie kwestii samych tylko Chin”.

Oświadczył on, że oprócz kwestii Chin oraz zbrojeń morskich istnieje wiele zagadnień, dotyczących Pacyfiku i Imperjum Brytyjskiego. Są to przeważnie zagadnienia gospodarcze. Imigracja do tych zagadnień nie należy, są tylko kwestie, jak prawo wjazdu kupców japońskich na terytoria brytyjskie, ograniczenia ze strony Australii wobec japońskich kupców wełny. Japonia — oświadczył on — gotowa jest podjąć ogólną dyskusję na temat wszystkich spraw, w których istnieje sprzeczność interesów pomiędzy Anglią oraz Japonią, ale uważa omawianie interesów angielskich i japońskich w Chinach odrębnie od innych zagadnień za bezcelowe”.

Wobec powyższej informacji „Times”, nabiera oficjalnego znaczenia krążąca w angielskich kołach dyplomatycznych wiadomość, że pomiędzy Japonią i Chinami doszło do bardzo daleko posuniętego porozumienia umożliwiającego harmonijną współpracę obu rzą-

dów w Chinach. Na te wiadomości tej gotowości Japonii do omawiania z Wielką Brytanią całokształtu zagadnień interesujących oba mocarstwa zdawałoby się wskazywać na to, że Japonia poczyniła Wielkiej Brytanii konkretną ofertę o rokowaniach wzajemnych aprobatę

Wielkiej Brytanii dla bezpośredniego porozumienia między Japonią a Chinami. Oferta Japonii znana ma być również delegacji amerykańskiej, biorącej udział w konferencji morskiej w Londynie i wywołać miała w kołach amerykańskich pewną konsternację.

Japonia rozbija konferencję morską

Wszelkie próby osiągnięcia kompromisu zawiodły

Londyn, 8 stycznia.

(PAT). Przedstawiony na dzisiejszym posiedzeniu konferencji morskiej projekt włoski proponuje, aby na początku każdego roku mocarstwa morskie komunikowały sobie wzajemnie programy budowy okrętów na cały rok. Projekt francuski uzupełnia tę propozycję wnioskiem, aby ponadto budowa każdego nowego okrętu wojennego była na 6 miesięcy przed rozpoczęciem budowy notyfikowana. Zarówno delegacja bry-

tyjska jak delegacja amerykańska wyraziły gotowość przyjęcia obu tych projektów za podstawę do dalszej dyskusji. Natomiast delegacja japońska stanowczo odmówiła rozważania tych projektów. Stanowisko zajęte przez Japonię wywołało całkowity impas.

Jaki będzie dalszy los konferencji morskiej trudno narazie przewidzieć, ale widoki jej na przyszłość są bardzo słabe.

Zaostrzenie sytuacji w Chinach Północnych

Japończycy żądają aresztowania żołnierzy chińskich

Pekin, 8 stycznia.

(PAT). Położenie w Chinach Północnych uległo zaostrzeniu: Do generała Sung-Czen-Juna, jako prezesa nowej rady politycznej prowincji Hopei i Czahar, władze japońskie zwróciły się z żądaniem przeproszenia za ostatnie zajęcia, aresztowania 50 żołnierzy pod zarzutem ograbienia sklepu japońskiego w

Taku, usunięcia kilku urzędników, a m. in. dowódcy wojsk i szefa bezpieczeństwa w Taku. Pozatem konsul generalny japoński zażądał wypłaty odszkodowania dla kupca japońskiego i przerwania akcji antyjapońskiej wojsk generała Sung-Czen-Juna i rekojmi na przyszłość.

Miljardowa pożyczka francuska dla Sowietów

Rentjerzy występują ostro przeciwko udzieleniu Moskwie pożyczki, żądając zapłaty długów carskich

Berlin, 8 stycznia.

(PAT) Agencja D.N.B. donosi z Paryża: Pogłoski o mającym nastąpić przyznaniu Sowietom przez Francję kredytów w wysokości 800 — 1000 milionów franków, nie zostały dotąd z żadnej strony zdementowane. To też coraz poważniej zaczynają się liczyć z prawdziwością tych pogłosek. Pożyczka ma być udzielona przez Kasę Konsygnacji i Depozytów i będzie oprocentowana na 5% rocznie, przyczem rząd francuski będzie ją gwarantował w wysokości 60 proc. W licznych kołach społeczeństwa francuskiego — donosi agencja — a w szczególności wśród posiadaczy rosyjskich pożyczek przedwojennych, zamiar udzielenia pożyczki Sowietom wywołał wielkie niezadowolenie i liczne protesty.

Paryż, 8 stycznia.

(PAT) Podpisanie umowy handlowej francusko-sowieckiej, a przedewszystkiem zawiązanie ewentualnego przyznania Sowietom kredytów w wysokości 800 milj. fr. spotkało się z ostrą krytyką w pewnych kołach politycznych, gdzie fakt ten wywołał niezadowolone zwłaczka z tego powodu, iż nie została równocześnie poruszona kwestia dawnych długów rosyjskich.

„Le Jour” w ostrych słowach atakuje ministra handlu Bonnetta za to, iż przy przedłużaniu układu handlowego, na którym Sowietom bardzo zależało, nie wyśunał sprawy przynajmniej częściowego uregulowania dawnych długów. Problem ten interesuje bowiem 4 milj. francuzów i wyraża się sumą 15 miliardów franków w złocie, które rentjerzy francuscy ułożyli w rosyjskich papierach państwowych. Oprócz tego należy wziąć rów-

nież pod uwagę iż 5 miliardów fr. w złocie wnoszą prywatne wierzycielności francuskie w Rosji.

Zdaniem dziennika, nie może być mowy o nowej pożyczce dla ZSRR, ani o ratyfikacji paktu francusko-sowieckiego przed uregulowaniem sprawy dawnych długów. Francuscy specjaliści — pisze „Le Jour” — zapewniają, że uregulowanie tej sprawy jest możliwe. Jeśli więc Sowiety twierdziłyby, iż nie dysponują odpowiednimi funduszami, to

należy je zapytać, z czego czerpią fundusze na realizację planu 5-letniego i na ogromne zbrojenia. W konkluzji dziennik w ostrej formie domaga się nieratyfikowania paktu francusko-sowieckiego bez uprzedniego uregulowania sprawy długów rosyjskich i podkreśla, że parlamentarzyści, którzy będą głosować za jego ratyfikacją bez uprzedniego uregulowania odpowiednich zobowiązań w tej kwestii, powinni ponieść osobistą odpowiedzialność.

Górnicy angielscy naradzają się

nad propozycjami przemysłowców. — Rząd odmówił udzielenia subsydiów

Londyn, 8 stycznia.

(PAT) Dziś odbyła się narada przedstawieli przedsiębiorców kopalni węgla i przywódców górników. Przedstawiciele przedsiębiorców złożyli górnikom propozycję podwyżki płac w różnej skali, zależnie od miejscowości. Delegacja górników przedstawia te propozycje komitetowi wykonawczemu dziś wieczorem. Nowa narada odbędzie się jutro po południu. Górnicy udzielą odpowiedzi na propozycje przedsiębiorców, która przewiduje podwyżkę płac od 6 pensów do 1 szylinga dziennie, podczas gdy górnicy domagają się ogólnej podwyżki o 2 szylingi dziennie.

Londyn, 8 stycznia.

(PAT). O dzisiejszym naradzie związków właścicieli kopalni i federacji górników mówią, że w toku dyskusji wy-

nił się projekt połączenia wszystkich podwyżek dla poszczególnych okręgów węglowych w wspólnej kasie i dokonania podziału powstałego w ten sposób funduszu tak, aby podwyżki były dla wszystkich okręgów węglowych jednakowe.

Londyn, 8 stycznia.

(PAT). Przedstawiciele związku górników odbyli dwugodzinną naradę z ministrem kopalni. Prezes związku górników Jones zwrócił się do ministra aby wobec tego, że propozycje przedsiębiorców są niezadowalające, skarbił udzielić prowilozycznie gwarancji lub pożyczki lub poprosić o subwencję. W ten sposób, jak oświadczył Jones, dąłoby się uniknąć przerwy w funkcjonowaniu kopalni. Minister zajął wobec tej propozycji stanowisko odmowne.

Wrzenie wśród młodzieży egipskiej

Studenci zarzucają rządowi zbytnią uległość wobec angiłów

Kair, 8 stycznia.

(PAT). Wrzenie wśród młodzieży egipskiej trwa w dalszym ciągu mimo nawoływań zjednoczenia wszystkich stron nictw politycznych. Młodzież zarzuca starszemu pokoleniu, a zwłaszcza gabinetowi Taufika Nassima, zbytnią uległość wobec angiłów. Pomimo przywrócenia ustroju konstytucyjnego nie ogłoszono amnestji dla skazanych za ostatecznie demonstacje i nie cofnięto ogra-

niczeń prasowych, co dzienniki tłumaczą właśnie sprzeciwem ze strony władz angielskich. Stan wewnętrzny w Egipcie o tyle może być uważany za groźny, że jak się okazało, ani stronnictwo Waid, dotychczas najsilniejsze, ani żadne inne nie ma decydującego wpływu na młodzież, która prowadzi własną politykę, zresztą nie ujętą w żadne formy programowe.



Zjazd w Warszawie delegatów stowarzyszeń społecznych

Warszawa, 8 stycznia.

(PAT). W dniu dzisiejszym obradował w Warszawie w Teatrze Wielkim zjazd delegatów stowarzyszeń oświatowych i społecznych, zwołany przez związek nauczycielstwa polskiego.

Na zjazd ten organizatorzy zaprosili przeszło 120 organizacyj. Sala Teatru Wielkiego oraz galerja były przepelnione.

Zyczenia pomyślnych obrad nadesłali Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. dyw. E. Rydz - Smigly oraz wicepremier i minister skarbu inż. Eugeniusz Kwiatkowski.

Przewodniczył zjazdowi wiceprezes związku nauczycielstwa polskiego Zygmunt Nowicki.

Zjazd został zwołany celem wszechstronnego omówienia stanu oświaty powszechnej w Polsce i jej najpilniejszych potrzeb.

P. Prezydent dziękuje za życzenia noworoczne

Warszawa, 8 stycznia.

(PAT) Z polecenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej szef kancelarii cywilnej wyraża za pośrednictwem prasy podziękowanie przedstawicielom nauki, sztuki, duchowieństwu wszystkich wyznań, organizacjom społecznym, kulturalnym i zawodowym oraz osobom prywatnym za nadesłane życzenia z okazji Nowego Roku.

Nowy dowódca floty amerykańskiej

Waszyngton, 8 stycznia.

(PAT) Konradmirał Artur Hepburn został mianowany dowódcą floty Stanów Zjednoczonych. Objęcie on urzędowanie po admirałe Reeves w czerwcu po manewrach, gdy flota powróci z San Pedro w Kaliforniji.

40 stopni mrozu w Laplandji

Sztokholm, 8 stycznia.

(PAT). W północnej części Laplandji zanotowano ponad 40 stopni mrozu. — Wilki napadają na stada reniferów, czyniąc poważne szkody hodowcom.

Walka z próbami inflacji w Szwajcarii

Berno, 8 stycznia.

(PAT) Rada narodowa uchwaliła, głosami stronnictw mieszczkańskich, przeciwko głosom socjalistów, przyjęcie programu finansowego, mającego na celu uzdrowienie budżetu państwa. Program ten zwalcza zdecydowanie wszelkie próby inflacji, uważając je za nieodpowiednią drogę wyjścia z kryzysu.

Fałszywe monety polskie pojawiły się w Gdańsku

Gdańsk, 8 stycznia.

(PAT) Według doniesień policji gdańskiej pojawiły się na terenie Wolnego Miasta fałszywe monety 1, 2, 5 i 10 złotych.

Powszechny spis ludności we Francji

Paryż, 8 stycznia.

(PAT) W dn. 14 marca, jak podaje „Figaro”, odbędzie się we Francji powszechny spis ludności.

Katastrofa wodnopłatowca angielskiego

Londyn, 8 stycznia.

(PAT). Jeden z wodnopłatowców, które w dniu wczorajszym opuściły lotniskowiec „Furions”, celem odbycia ćwiczeń, nie powrócił. Ciało jednego z oficerów wodnopłatowca wylowiono z morza. Poszukiwania czynione przez lotniskowicę i kilka kontrtorpedowców za zwłokami drugiego oficera nie dały wyników.

Wojska włoskie cofają się, paląc wsie.—7 oficerów włoskich dostało się do niewoli Gwałtowna burza nad Addis-Ababą

Addis Abeba, 8 stycznia. (PAT) Nad stolicą Abisynji oraz wszystkimi jej okolicami szalała dziś gwałtowna burza, połączona z ulewami. Droga do Dessie jest uszkodzona w kilku miejscach całkowicie. Wezbrane rzeki są nadzwyczaj trudne do przebycia i przeprawa będzie wkrótce niemożliwa. Karawany robią przeciętnie po 3 mile w ciągu 24 godzin.

Warszawa, 8 stycznia. (PAT) P.A.T. podaje następujący komunikat o położeniu na frontach Abisynji w dniu 8 stycznia.

Na froncie północnym według urzędowego komunikatu włoskiego artylerji włoska rozpraszająca oddziały abisyńskie skoncentrowane na południu od Makalle na górze Amka Aradam. Urzędowy komunikat abisyński, podany przez źródła angielskie i francuskie donosi, że wczoraj w dniu święta Bożego Narodzenia kościół koptyjski oddziały zbrojne abisyńskie ukończyły akcję odzyskania rejonu Tembien w części na zachód od Makalle.

Według tego komunikatu oddziały włoskie cofały się wczoraj nie stawiając oporu, paliły one wsie abisyńskie w odwrocie i porzuciły 1 czołg i 1 samochód. Źródła angielskie podkreślają, że informacje abisyńskie i włoskie o położeniu w prowincji Tembien są biegunowo sprzeczne, bo podczas gdy abisyńscy utrzymują, że ogarnęli Tembien na zachód od Makalle, a więc że posunęli się tu dość daleko naprzód, jednocześnie włoski donoszą, że rozproszyli abisyńscy ków na górze Amka Aradam, że nie do-

puszcili do ulokowania tam gniazd karabinów maszynowych abisyńskich. Wszystkie źródła pozatem zgodnie stwierdzają, że deszcze na froncie północnym hamują operacje wojskowe.

Paryż, 8 stycznia. (PAT) Havas donosi z Dessie, że wojska dedżasa Ayalu wzięły do niewoli w prowincji Scire siedmiu oficerów włoskich.

Abisynja żąda wystąpienia na teren wojny komisji Ligi Narodów

Genewa, 9 stycznia. Do sekretariatu generalnego Ligi Narodów wpłynęła nota pisma abisyńskiego w Paryżu, domagająca się pohow-

Addis Abeba, 8 stycznia. (PAT) Wydano dziś w kwatery głównej w Dessie rozkaz aby 7 oficerów włoskich wziętych do niewoli w ostatnich bitwach nad rzeką Takaze odwieźć do Dessie i zaopatrzyć w odzież europejską i odpowiednią żywność.

Syn cesarza księcia Harraru odwiedził dziś jeńców i przyrzekł im, że listy ich odeśle do ich rodzin.

TAJEMNICĘ PIĘKNEJ CERY

stanowią

PUDRY HYGIENICZNE

w jedenastu odcieniach



Lab. Chem. Farm. **M. MALINOWSKIEGO**

Warszawa, ul. Chmielna 4.

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych firmach.

Powstanie w prowincji Godzam stłumione przez abisyńczyków

Addis Abeba, 8 stycznia. (Pat) Według nadeszłych tu wiadomości w prowincji Godzam wybuchło przed kilku dniami rewolta, która została całkowicie stłumiona. Ludność wydała Dedżasowi Tespan, szefowi wojsk przysłanych dla stłumienia buntu trzech głównych kierowników ruchu: dedżasa

Gasahena, dedżasa Hailu, siostrzeńca rasa Hailu i syna dedżasa Wodadzo. Powstanie wybuchło na podłożu rywalizacji i zazdrości pomiędzy kilkoma drobnymi szefami lokalnymi, pragnącymi wykorzystać obecną nienormalną sytuację. W kolach oficjalnych podkreślają, że zupełnie niepowodzenie powstania wykazuje siłę jedności Abisynji.

Dwa nowe pułki piechoty we Włoszech

Mobilizacja oficerów rezerwy rocznika 1907

Paryż, 8 stycznia. (Pat) Havas donosi z Rzymu o powołaniu oficerów rezerwy rocznika 1907, należących do korpusu lotniczego.

Rzym, 8 stycznia. (Pat) Wobec powiększenia stanów liczebnych włoskiego wojska wskrzyszono dwa pułki piechoty, a mianowicie 115 i 16. Dziś rano król powierzył do-

wódcom wskrzeszonych pułków sztandary pułkowe. Uroczystość odbyła się w muzeum „Risorgimento” w obecności Mussoliniego oraz najwyższych przedstawicieli władz wojskowych i partyjnych. Uroczystość zakończyła się złożeniem hołdu na grobie nieznanego żołnierza.

Zaćmienie księżycy w Polsce

obserwowane było przez astronoma, dr. Gadomskiego, z balonu, który wznosił się ponad chmury

Warszawa, 8 stycznia. (Pat) Wobec tego, że podczas zaćmienia księżycy pogoda, zgodnie z zapowiedzią, nie dopisała, obserwatorjum astronomiczne uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie zorganizowało przy najbardziej przychylnym poparciu władz wojskowych ekspedycję balonową w celu obserwowania tego zjawiska ponad chmurami.

W balonie „Jabłonna”, pilotowanym przez kpt. Burzyńskiego wznosił się dr. Jan Gadomski, astronom Obserwatorium. Start nastąpił w Jabłonie. Balon

wznosił się w kierunku wschodnim. W chwili startu, zarówno jak w Warszawie, w ciągu całego wieczoru, padał deszcz. Dr. Jan Gadomski zabrał ze sobą przyrządy do obserwacji, odpowiednią lunetę i chronometry w celu notowania poszczególnych faz zjawiska.

Polskie radio ze swej strony poszło ekspedycji jaknajdalej na rękę, nadając kilkakrotnie w ciągu wieczoru dokładny czas w celu sprawdzenia chronometru. Te sygnały są przyjmowane na balonie za pomocą radioodbiornika.

Z BROADNIA i KARA

NASTĘPNY PROGRAM KINA

„EUROPA”

Potężne arcydzieło filmowe wg. nieśmiertelnego utworu DOSTOJEWSKIEGO.
Reżyserja: W. Striżowski
W r. gł. RASKOLNIKOW — P. BLANCHAR — PROKURATOR — HARRY BAUR — SONJA — M. OZERAY.

Lekarz szwedzki zaginął

Addis Abeba, 8 stycznia. (Pat) Od dwóch tygodni niema wiadomości od dr. Agge, kierownika jednej z oddziałów misji sanitarnej szwedzkiej, który udał się do Dollo na północ. Lotnik szwedzki Rosen przygotowuje się do podróży dla odszukania dr. Aggego.

Powódź w Francji Woda nadciąga z Nową Mianą

Paryż, 8 stycznia. (PAT). W Touraine poziom Loary i jej dopływów obniżył się. Rzeki Cher, która wystąpiwszy z brzegów zalała doliny, powraca stopniowo do normalnego poziomu. Loara w dalszym ciągu jeszcze przedstawia się groźnie. W dolnym biegu jej pod Nantes woda osiągnęła swe maksimum. Dziś rano stwierdzono pewne polepszenie. W Vannes zawałił się dom, w którym mieszkali dwie rodziny. Wypadku z ludźmi nie było, gdyż mieszkańcy byli wówczas ewakuowani przez władze.

ARCZYDZIEŁO DOSTOJEWSKIEGO

„Zbrodnia i kara” na ekranach całego świata. Jest rzeczą zdumiewającą, że pisarze rosyjscy, jeszcze w tych czasach, kiedy nie było kina, stworzyli tak wiele dzieł, idealnie nadających się do przeróbki filmowej.

Jednym z takich epokowych dzieł rosyjskiej literatury jest „Zbrodnia i kara” Dostojewskiego, która obok potężnej akcji, posiada wspaniałe zarysowane i pełne prawdy psychologicznej sylwetki bohaterów.

Jak zgodnie podkreśla krytyka, jest to bezwzględnie najdoskonalsza przeróbka Dostojewskiego, którą zawiązał wielkiemu talentowi reżysera W. Striżewskiego. Ponieważ Striżewski jest rosyjaninem, tem łatwiej mu uchwycić typowo rosyjską atmosferę filmu. Poza tem Striżewski dał filmowi podkład społeczny, odzwierciedlający w dużej mierze idee rosyjskie, czyniąc ze „Zbrodni i kary” niezapomnianie arcydzieło filmowe.

Role prokuratora gra genialny Harry Baur, Studenta Raskolnikowa odtworzył niezrównany tragiczny Pierre Blanchar. Role Sonji z wysokim artystycznym odzwierciedleniem grają M. Ozeray.

„Zbrodnia i kara” już w najbliższych dniach ukaże się na ekranie kina „Europa” w Łodzi.

DZIŚ UJRZYMY PIERWSZY FILM KOLOROWY. Cała Łódź wybiera się na „Gabinet figur woskowych” do kina „Casino”.

Oddawna oczekiwany, a jeszcze dawniej zapowiadany pierwszy film kolorowy „Gabinet Figur Woskowych” nareszcie dzisiaj pokazany zostanie z ekranu kina „Casino”. Film ten jest podwójną rewelacją. Jeżeli chodzi o kolor, to dzięki zastosowaniu najnowszej wynalazku „New Technicolor System” ekran poprosi ożyłymi artystami i naturalność nowych barw jest doprawdy zdumiewająca, możemy śmiało powiedzieć, że „New Technicolor System” dokona w sztuce filmowej nie mniejszego przewrotu, niż wynalazek filmu dźwiękowego. Z drugiej zaś strony „Gabinet Figur Woskowych” jest rewelacją ze względu na swoją sensacyjną, niesamowitą treść. Londyński „Times” pisze, że poprzednie filmy niesamowite w rodzaju „King Konga” i „Frankenstein” były tylko wstępem, przygotowaniem do stworzenia „Gabinetu Figur Woskowych”.

Nigdy dotąd żaden film nie wywołał tak oszalałego wrażenia na najbardziej nawet odpornej publiczności, operując nabywalnymi dotąd efektami „Gabinet Figur Woskowych” to najniezwyklejsze z filmowych widowisk, najniezwyklejsze tak ze względu na atrakcyjną treść, jak i na zastosowanie w tym filmie raz pierwszy wynalazek naturalnych kolorów.

„Gabinet Figur Woskowych” stanowi szczyt tego, co w dziedzinie obrazów, snujących najwzruszającą i budzących najsilniejsze emocje zostało wyprodukowane. Kapitałna gra wykonawców, genialna technika realizatorska Michała Curtiza i sfilmowanie w całości w naturalnych kolorach, co niesłychanie potęgowało wrażenie, sprawiły, że „Gabinet Figur Woskowych” na całym świecie pobit rekord lości seansów, gdyż na obu półkulach obejrzało go dotąd 45,000,000 osób.

Premjera — dziś w kinie „Casino”.

„PRASA” JAKO MIESIĘCZNIK

Od jesieni r. ub. czasopismo „Prasa”, organ Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, poświęcony sprawom wydawniczym i prasowym, ukazuje się jako miesięcznik. Ostatnio wyszedł z druku zeszyt grudniowy „Prasy”, który zawiera treść następującą: Pr. Główni. — Meloda propagandy wydawniczej. Stały Komitet Porozumiewawczy Międzynarodowych Federacji Prasowych; Prasa polska przed 100 laty; 25-lecie Ilustrowanego Kurjera Codziennego; Życie organizacyjne Pracy Komisji Porozumiewawczej Wydawców i Dziennikarzy; Prace Polskiego Związku Wydawców; Sprawy kolportażowe; Nowe dzienniki w Warszawie; Organizacje dziennikarskie; Szkolnictwo dziennikarskie; Kronika krajowa; Praktyczne uwagi techniczne; Ustawy i rozporządzenia, dotyczące prasy; Prasa na szerokim świecie; Dziennikarze na froncie abisyńskim; Ceny gazet w Szwajcarii nie będą obniżone.

ZAMIAST ŻYCZEŃ NOWOROCZNYCH

P. senator Karol Algaier zamiast życzeń świątecznych i noworocznych ofiarowuje zł. 10 na dzieci bezrobotnych.

W obliczu prawa

KIEDY PRZEDAWNIAJĄ SIĘ PRETENSJE PRACOWNICZE?

Pan T., pracownik umysłowy w firmie N., został w czerwcu 1934 r. zredukowany i nie otrzymał od firmy należnej mu za ostatni miesiąc pensji w wysokości 300 zł. Pan T. domagał się kilkakrotnie zapłacenia powyższej sumy, ale firma stała zaprzeczala, jakoby była mu cokolwiek winna. W listopadzie r. b. sprawa znalazła się w sądzie pracy. Sąd powództwo oddalił, bowiem chociaż wierzytelności pracowników z tytułu wynagrodzenia przedawniają się po upływie trzech lat, to jednak w tym wypadku, gdy pracownik zostaje zredukowany, kończy się stosunek pracy. Jeśli nie wystąpi on na drogę sądową w ciągu roku, od dnia ustania pracy, traci bezwzględnie regres do pracodawcy, nawet jeżeli jego należność zostaje bezspornie ustalona.

CZY WŁAŚCICIEL ODPOWIADA ZA NIEBEZPIECZEŃSTWO ZWIĄZANE Z UŻYCIEM RZECZY PO ZAJĘCIU JEJ PRZEZ URZĄD SKARBOWY?

Urząd skarbowy zajął za podatki auto pana S. Po dokonaniu zajęcia urzędnik poprosił szofera pana S., aby przewiózł auto do garażu. W czasie jazdy, wskutek wadliwej działającej kierownicy (o czym pan S. nie wiedział) samochód wpadł na panią M., która doznała złamań nogi i ogólnego potłuczenia. Pani M. wystąpiła przeciwko panu S. na drogę sądową, żądając 2.500 zł. odszkodowania za leczenie i utracone zarobki. Sąd przyznał słuszność wydom obrony pana S., która twierdziła, że z chwilą zajęcia auta, za szkodę odpowiada nie właściciel ale urząd skarbowy, który miał możliwość rozporządzania tym środkiem komunikacji (art. 153 kodeksu zobowiązań). Aby uzyskać sumę odszkodowania, będzie więc musiała pani M. wystąpić przeciwko skarbowi państwa.

CZY KIEROWNIKOWI BIURA NALEŻY SIĘ WYNAGRODZENIE ZA GODZINY NADLICZBOWE?

Sąd pracy oddalił pretensje kierownika biura pana L. o zapłacenie mu za godziny nadliczbowe. Orzeczenie powyższe jest zgodne z poglądem Sądu Najwyższego, głoszącego, że: „Kierownik pracy, pozostający na miejscu pracy ponad godzinę ustawową, nie ma prawa do osobnego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych”.



Styczeń	
9	Dziś Marceja P. M. Jutro Agatona P.
Czwartek	
Wschód słońca	7.48
Zachód słońca	15.48
Wschód księżycy	17.02
Zachód księżycy	8.28
Długość dnia	7.55
Przybyło dnia	-13

Przy cierpieniach nerek, chorobach dróg moczowych, pęcherza moczowego i dolnego odcinka kiszki naturalna woda gorzka Franciszka - Józefa łagodzi i usuwa szybko gwałtowne bólesci przy wypróżnieniu. Zalecana przez lekarzy.

Drobne wiadomości

URZĄD POCZTOWO - TELEGRAFICZNY, ŁÓDŹ II, który dotychczas mieścił się na dworcu Łódź-Fabryczna, został wczoraj przeniesiony do nowego i wygodnego lokalu przy ulicy P.O.W. (Skwerowa) Nr. 16. W ciągu najbliższych miesięcy zostaną przeniesione do wygodniejszych lokali wszystkie urzędy pocztowe, które mieszczą się w lokalach zbyt szupczym i ciasnym.

POMPA, której kupno dla pierwszej głębokiej studni wodociągowej uchwalił zarząd miejski, już w dniu wczorajszym została zamówiona w fabryce. Pompa ta kosztować będzie, według kosztorysu, 73.500 złotych, a wszystkie części zapasowe, dodatkowo 5.000 złotych.

BUDOWA GMACHU BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ im. Marszałka Piłsudskiego, rozpocznie się w czerwcu b. r. Do kwietnia zarząd miejski musi oddać komitetowi budowy odpowiedni plac, aby można było rozpiszć konkurs publiczny. Do chwili obecnej zarząd miejski jeszcze odpowiedniego placu pod budowę tego gmachu nie posiada. Istnieje projekt, aby zakupić na ten cel plac, znajdujący się w rękach prywatnych w odpowiedniej dzielnicy.

CENTRALNA LECZNICA specjalistyczna ubezpieczalni społecznej, która mieściła się przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 17, już wczoraj rozpoczęła swe czynności w nowym gmachu przy Al. Kościuszki Nr. 19. Dziś przeniesiona zostanie do tego gmachu apteka ubezpieczalni, mieszcząca się dotąd również przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 17.

REJESTR POBOROWYCH rocznika 1915 wyłożony jest do publicznego przeglądu w biurze wojskowym zarząd umiejskiego przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 165. W terminie do dn. 15-go b. m. winni go przejrzeć wszyscy zainteresowani i poczynić w nim uzasadnione poprawki.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-miasto I urzędować będzie w dniu 15 b. m. dla poborowych rocznika 1914 i starszych, nie mających jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkałych na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji.



Śmierć pod kołami tramwaju podmiejskiego

Wczoraj około godziny 6 i pół wieczór na szosie zgierskiej, tuż pod miastem, został przejechany przez tramwaj podmiejski i poniósł śmierć na miejscu 43-letni Majer Balkowski, nieustalonego narazie miejsca zamieszkania.

Balkowski znalazł się na szynach w chwili, gdy w szybkim tempie nadjeżdżał pociąg tramwajów podmiejskich. Sygnali i wysiłki motorniczego były bezskuteczne; Balkowski nie usunął się w porę, a wozu na krótkiej przestroni nie sposób było zatrzymać. Nieszczęśliwy dostał się pod koła, które zmiażdżyły mu głowę.

Lekarz pogotowia stwierdził zgon. Ciało zostało przewiezione do prosekutorjum, a policja wszczęła dochodzenie.

UTRWALONE ROZMOWY TELEFONICZNE

wprowadziło holenderskie ministerstwo poczt i telegrafów.—Rozmowa jest utrwalana tylko za zgodą obu stron

W ub. niedzielę odbyła się w Ha-dze uroczystość wprowadzenia doniosłej inowacji do rozmów telefonicznych. Nowość polega na tem, że na żądanie abonenta, bądź też przygodnego rozmówcy z budki telefonicznej, rozmowa może być utrwalona na taśmie

by mogła następnie służyć, jako dowód. Praktycznie manipulacja odbywa się w ten sposób, że abonent wzywa centrałę do włączenia jego linii do aparatu rejestrującego. Centrala, dla wszelkiej pewności zapytuje drugiego rozmówcę, czy

zgadza się na zarejestrowanie rozmowy. Chodzi o to, by uniknąć możliwych nadużyć, a zwłaszcza szantażowania kobiet.

Podczas uroczystej inauguracji aparatów rejestrujących, pierwsza przemówiła do mikrofonu królowa Wilhelmina, przeprowadziwszy kilkunaminutową rozmowę z ministrem poczt i telegrafów. Taśmę natychmiast wywołano, wysuszono automatycznie i w obecności królowej nastąpiło odtworzenie rozmowy przy pomocy aparatu z głośnikiem. Próba wypadła znakomicie i tegoż jeszcze dnia odbyło się kilkadziesiąt zarejestrowanych

RĘCE GODNE POCAŁUNKÓW
to ręce spracowane a jednak białe i aksamitnie gładkie. Pielęgnuje, zapobiega niszczeniu, pierzchnięciu i czerwoności rąk

KREM PRAŁATÓW

Plan robót inwestycyjnych jest już zawczasu przygotowywany

Jak się dowiadujemy, w przyszłym tygodniu udaje się do Warszawy wiceprezydent miasta Godlewski w sprawach związanych z robotami inwestycyjnymi w roku bieżącym. Wiceprez. Godlewski odbędzie szereg konferencji w dyrekcji głównej Funduszu Pracy oraz w ministerstwie opieki społecznej, a to celem ustalenia szczegółowych sum, na jakie może liczyć Łódź, by przygotować odpowiedni plan robót we wszystkich dziedzinach.

Dążeniem zarządu miejskiego jest, by w roku bieżącym zakres robót sezonowych

nie był mniejszy, aniżeli w roku ubiegłym, ale znacznie większy. A przypomnieć należy, że w roku 1935 roboty sezonowe prowadzone były w zakresie jeszcze w Łodzi nienotowanym. Zarząd miejski pragnie, aby liczba zatrudnionych w roku bieżącym robotników była conajmniej o 20 proc. wyższa, aniżeli w roku ubiegłym.

Po otrzymaniu szczegółowych danych o wysokości kredytów, zarząd miejski będzie mógł ułożyć swój budżet nadzwyczajny. (i)

Wczorajsze zaćmienie księżycy obserwowano w Łodzi z wielkim zainteresowaniem

Mieliśmy wczoraj piękne widowisko na niebie — całkowite zaćmienie księżycy. Zainteresowanie tem zjawiskiem było duże. Mimo, że ogłosiliśmy dokładne godziny wszystkich kolejnych faz, jakie miał przechodzić księżyc, telefonowano do nas raz po raz, pytając o różne szczegóły. W oknach mieszkań widzieliśmy wiele osób, które pilnie obserwowały to rzadkie widowisko.

Nie wszyscy orjentowali się, jak należy patrzeć na księżyc — pomylili to z zaćmieniem słońca i próbowali patrzeć w niebo przez ciemne okulary, względnie zakopcone szkło, co stosuje się wyłącznie przy obserwacji zaćmienia słonecznego. Oczywiście, miast widzieć lepiej — widzieli gorzej.

Początek właściwego zaćmienia nastąpił o godz. 5,29 po poł. Ujrzelśmy wówczas jak zaciemniał się jeden brzeg księżycy i jak stopniowo powstawała w nim wyrwa, jakgdyby ktoś odrywał ka-

wały tej planety. Cień posuwał się coraz bardziej, pokrywał całą tarczę, aż wreszcie o godz. 7,15 wiecz. nastąpiło pełne zaćmienie tarczy księżycowej. Zjawisko to trwało 23 minuty, do godz. 7,38. Po chwili ukazał się znów mleczno-biały brzeżek, który zaczął się stopniowo powiększać, w godzinę później widzieliśmy już połowę tarczy, ale nie w tej formie, jak to bywa w półpełni, lecz jakgdyby z wydartym środkiem. Po godzinie 10 wiecz. księżyc zajaśniał znów pełnym blaskiem.

Utrudniało nieco obserwację zachmurzone niebo, dzięki czemu nie mogliśmy dostrzec bardzo efektownej rzeczy, towarzyszącej temu zjawisku — pełnego gwiazdozbioru i Drogi Mlecznej. Ale zaćmienie było zupełnie widoczne, nawet gołym okiem.

Wiele lat będziemy musieli znów czekać na podobne widowisko. (i)

Kandydaci do Polskiej Akademii Literatury:

Ferdynand Goettel, Julian Tuwim i Jan Parandowski

Warszawa, 8 stycznia (B) Z kół literackich informują nas, że w czasie posiedzenia Polskiej Akademii Literatury w ub. poniedziałek, poświęconego wyborowi nowego akademika literatury na miejsce po ś. p. Chojnowskim, do pierwszego głosowania zgłoszono trzech kandydatów: Ferdynanda Goetlla, Juliana Tuwima i Kazimierza Wierzyńskiego.

Ferdynand Goettel otrzymał 7 głosów Julian Tuwim 5 głosów, Kazimierz Wierzyński dwa.

Wobec tego, że żaden z kandydatów nie otrzymał trzech czwartych ilości głosujących, potrzebnej do wyboru, przeprowadzono drugie głosowanie. — Ferdynand Goettel otrzymał w drugim głosowaniu 8 głosów, Julian Tuwim sześć głosów, a Jan Parandowski jeden głos. Wobec tego, że znowu żaden z kandydatów nie otrzymał potrzebnej ilości głosów — wybór nowego akademika w myśl statutu Polskiej Akademii Literatury został odroczony na miesiąc.

Gruźlica płuc
jest nieuleczalna i corocznie nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp. stosuj p. p. Lekarsze „Balsam Trikolan-Age“, który ułatwiając wydzielanie się plwociny, usuwa kaszel.

rozmów między Hagą a Amsterdamem, Rotterdamem i innymi miastami.

W wywiadzie, udzielonym przed stawicielom prasy, holenderski minister poczt i telegrafów podkreślił, że świeżo wprowadzona nowość będzie miała doniosłe znaczenie w życiu handlowem. O ile obie strony, prowadzące rozmowę, poproszą centralę o ściśle zarejestrowanie przebiegu ich rozmowy, wówczas taśma stanie się dokumetnem równie ważnym, jak akt zaopatrzony w podpisy. Jest to możliwe z tego względu że taśma rejestracyjna odtwarza dokładnie wszelkie odcienie głosu, dzięki czemu staje się istotnym dowodem.

Opłata narazie jest dość wysoka. Za zarejestrowanie 3-minutowej rozmowy poczta pobiera 1 guldenu. Jeżeli zwyczaj ten przyjmie się i rozpowszechni, wówczas opłaty mają być niższe. Przy rozmowach z zagranicą opłaty są cokolwiek wyższe.

Wynalazcą aparatów rejestrujących jest inż. Joris van Kapelle, laureat nagrody państwowej. Prasa przewiduje, że inżynier, liczący zaledwie 26 lat, będzie mianowany członkiem honorowym Holenderskiej Izby Handlowej.

Umorzenie kār na podstawie amnestji

Jak wiadomo, ustawa amnestyjna prócz czynów przestępczych, podlegających sądowi karnejmu, obejmuje także występki przeciwko przepisom i zarządzeniom władz administracyjnych.

W związku z tem w Łodzi wskutek amnestji ulegnie umorzeniu ponad 20.000 różnego rodzaju spraw, w których wymierzono kary grzywny. Amnestją objęte zostały wykroczenia przeciwko przepisom porządkowym na ulicach i placach miejskich, w domach, ubikacjach, klatkach schodowych, wykroczenia sanitarne, wykroczenia o czasie handlu o nadużycia alkoholu i t. d.

Zaznaczyć należy, że umorzone zostają tylko kary dotyczące wykroczeń popełnionych przed dniem 11 listopada 1935 roku. (i)

Maszyna rozsypała się raniąc ciężko robotnika

W szarpani „Listopadzianka“ przy ul. 11-go Listopada 122 wydarzył się wczoraj niezwykle rzadki i tragiczny zarazem wypadek rozerwania się maszyny, t. zw. „wilka“.

Maszynę, zainstalowaną w parterowym budynku sklepiowym, obsługiwało trzech robotników. Gdy usłyszeli podejrzane trzaski, dwaj z nich cofnęli się szybko. Jedyne 25-letni Józef Włodarek, zam. przy ul. Włodzimierskiej 35, nie spostrzegł się w porę. W następnym momencie — maszyna z potężnym momentem rozleciała się w kawałki, które spadły na sąsiedni zespół i uszkodziły go poważnie. Uderzony ciężkimi kawałkami żelaza — padł nieszczęśliwy Włodarek w kałuży krwi.

Lekarz pogotowia C. K. stwierdził u Włodarka wstrząs mózgu i poważne obrażenia zewnętrzne i w stanie ciężkim skierował poszkodowanego do szpitala ubezpieczalni.

Na miejsce tego niezwykle wypadku przybyli przedstawiciele władz i inspekcji pracy, którzy wszczęli dochodzenie nie celem stwierdzenia przyczyn niezwyklej katastrofy.

Rialto IV tydzień rekordowego powodzenia
Ksieżniczka Czardasza z Martą Eggert
Ceny niższe. Na 1 seans do 6-iej ceny miejsce od 85 gr. na dalsze seanse od 1.09

EUROPA **RAJ NA ZIEMI**
Pocz. 4, 6, 8, 10.— Ostatni dzień Najwesełsza komedia wiedeńska

Chory wyskoczył z okna szpitala

ubezpieczalni społecznej im. Prezydenta Mościckiego i zmarł po kilku godzinach.—Tragiczna śmierć Działoszyńskiego.— Rodzice jego domagają się odszkodowania

Przed sądem okręgowym w wydziale cywilnym rozpocznie się niebawem sensacyjny proces, będący echem głośnego w swoim czasie wypadku w szpitalu im. Prezydenta Mościckiego, kiedy wypadł z okna jednej z sal i zmarł po kilku godzinach Eljasz Działoszyński, pacjent ubezpieczalni.

Traf chciał, że w tym samym dniu, gdy w szpitalu ubezpieczalni zaszedł tak rzadki i tak tragiczny wypadek, urzędowała w Łodzi komisja Instrukcyjna z ramienia ministrestwa opieki społecznej, wydelegowana z Warszawy, celem zbadania stosunków w naszej ubezpieczalni na tle kilku skarg, jakie w ostatnim czasie wpłynęły do ministrestwa przeciwko ubezpieczalni. Trudno o bardziej tragiczne „pendant“ dla prac komisji — niż właśnie śmierć Działoszyńskiego.

W świetle zebranych przez nas podówczas danych, a uzupełnionych obecnie, okoliczności wypadku były następujące:

Rzecz działa się nad ranem w dniu 29 września 1934 r.

Eljasz Działoszyński, 19-letni młodzieniec, jedyny ostatnio zarobkujący członek rodziny Działoszyńskich, zamieszkały w Rudzie Pabjanickiej, podany został w dniu 27 września operacji wycięcia wyrostka robaczkowego. Operacja miała przebieg normalny: chory czuł się po niej względnie dobrze i, zdaniem lekarzy, znajdował się na drodze do całkowitego wyzdrowienia.

Na kilka godzin przed wypadkiem odwiedzili denata jego najbliżsi krewni i nie stwierdzili zupełnie objawów niepokojących u młodego pacjenta szpitala ubezpieczalni.

W nocy z nieustalonych przyczyn, o których w toku zainicjowanego przez rodzinę denata procesu opowiedzą się niewątpliwie lekarze — Działoszyński dostał jakoby ataku szału.

Zerwał się ze swego łóżka, choć ledwo w ciągu poprzedniego dnia rękami ruszał i począł waleśać się po sali, niepokojąc swych najbliższych a potem i dalszych sąsiadów. Przerażeni kuracjusze szpitala, ludzie chorzy, przed lub po operacji, zaczęli gwałtownie dzwonić na pielęgniarki i pielęgniarki. Nikt się jednak nie zgłaszał. Tymczasem Działoszyński, którego nikt nie mógł uspokoić, waleśać się do sali i wreszcie załatwił potrzebę fizjologiczną na sali — u łóżka jednego z chorych. Fakt ten wywołał jeszcze większe poruszenie wśród chorych: dzwonki i szturmowanie o pielęgniarkę wzmogły się, ale były nadal bezskuteczne.

Działoszyński, jakby działając w stanie delirium, skierował się z oddziału męskiego do kobiecego. Pojawienie się młodego mężczyzny w nocy na sali kobiecej — wywołało wśród pacjentek zrozumiałe poruszenie. Znowu zaczęło się gwałtowne dzwonienie.

Gdy wreszcie pielęgniarka zjawiała się na sali szpitalnej — Działoszyński zdążył już wyjść.

Chorzy opowiedzieli, co się działo gdzie jest Działoszyński, dokąd poszedł — tego nikt nie wiedział. Rozpoczęły się gwałtowne poszukiwania chorego. Kilka osób z personelu szpitalnego przetrząsało w nocy najbliższe sali chirurgicznej ubikacje i zakamarki w poszukiwaniu brakującego pacjenta.

Wreszcie poczęto przypuszczać, że Działoszyński musiał wpaść lub że wyskoczył z okna na trzecim piętrze.

Dozorca nocny, pilnujący z dwoma psami posesji szpitalnej, począł przy pomocy psów szukać denata na podwórzu. Od tylnej strony budynku ciała nie znaleziono.

Znaleziono zato Działoszyńskiego na ulicy. Był w agonii. Lekarz stwierdził wstrząs mózgu, co, zważywszy stan

wielkiego wycieńczenia organizmu chorego po operacji — spowodowało zgon, który nastąpił po czterech godzinach od fatalnego wypadku.

Sprawa ta wchodzi dopiero obecnie, t. j. po blisko półtora roku, na wokandy naszego sądu z tego powodu, że sąd okręgowy odrzucił podanie ojca oskar-

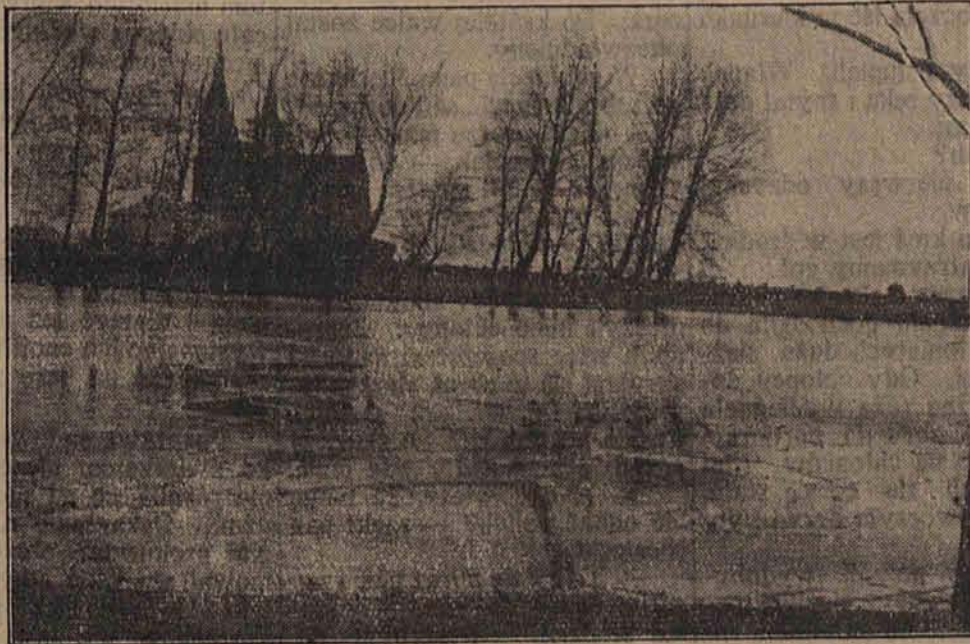
żonego o przyznanie mu prawa ubogich w procesie. Dopiero zaskarżenie tej decyzji do sądu apelacyjnego w Warszawie odniosło pożądany skutek: prawo ubogich zostało Działoszyńskim przyznane i powództwo zostało wniesione bez opłaty kosztów i wpisów.

Powództwo wnosi ojciec denata — Jakub Działoszyński, który w skardze swej wywodzi, że syn był jego jedynym żywicielem i że przez zaniedbanie i brak dozoru nad chorymi w szpitalu ubezpieczalni poniósł stratę moralną, którą ocenia na 20 tys. złotych, oraz stratę materialną, którą szacuje w wysokości 12 tys. złotych, jako odszkodowanie za udzielane mu przez syna środki utrzymania.

Łącznie tedy Jakub Działoszyński skarży ubezpieczalnię o 32 tys. złotych.

W sprawie zeznawać będą biegli lekarze, na mocy opinii których będzie się starał rzecznik powództwa udowodnić, że Działoszyński dostał znanego w medycynie szoku nerwowego po operacji i że właśnie z uwagi na możliwość takiego wstrząsu — winien był być Działoszyński, jak zresztą wszyscy chorzy otaczani po operacji troskliwą opieką, a nie pozostawieni sami sobie, jak to miało miejsce owej nocy w szpitalu przy ul. Zagajnikowej.

Do tego interesującego szeroki ogół ubezpieczonych procesu powrócimy we właściwym czasie.



Staw Zimmermana, gdzie ślizgające się dzieci wpadły do wody

Likwidacja b. rady miejskiej

Sprawa o wywołanie i udział radnych w bójce na posiedzeniu z dnia 28 maja r. ub. została ostatecznie umorzona

Głośny w swoim czasie proces przeciwko 16 b. radnym m. Łodzi o wywołanie i udział w awanturze w sali rady miejskiej — jak donosiliśmy — nie został w swoim czasie definitywnie zakończony. Sprawa weszła na tory czysto prawnej interpretacji odpowiednich artykułów kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego i, w zależności od decyzji władz sądowych, w tej mierze — miała ewentualnie znaleźć się bądź w referacie karnym starostwa grodzkiego, bądź też wrócić do sądu grodzkiego.

Jak się dowiadujemy — dopiero wczoraj sprawa została już wyjaśniona całkowicie i jej los został przesądzony.

Na froncie pracowniczym

Wczoraj odbyło się ogólne zebranie robotników - kotoniarzy, na którym omawiano sytuację, w związku z wypowiedzeniem umowy zbiorowej w przemyśle pończosznym. Ponieważ inspektorat pracy zwołał wspólną konferencję na dzień 10 bm., postanowiono narazie żadnych kroków nie podejmować i czekać na wyniki konferencji. Niemniej po wzięto wczoraj uchwałę, aby w razie niepodpisania przez przemysłowców nowej umowy, proklamować strajk w fabrykach kotonowych.

Jak już donosiliśmy, na dzień 15 bm. wyznaczona została w inspektoracie pracy konferencja w sprawie uregulowania warunków pracy i płac szoferów autobusowych. W związku z tem związek zawodowy szoferów podjął również akcję o unormowanie pracy szoferów zatrudnionych na samochodach ciężar-

Radni byli oskarżeni z art. 128 kodeksu karnego, który dla „zachowujących się nieprzystojnie w siedzibie urzędu państwowego lub samorządowego“ przewiduje karę aresztu do 6 miesięcy.

Sprawa znalazła się przed sądem grodzkim, który podzielił wywoływanie awantury, i uznając, że oskarżeni sami reprezentowali władzę w chwili, gdy w jej siedzibie wywołali awanturę, i że wobec tego nie dopuścili się przestępstwa z art. 128, lecz jedynie wykroczenia, które podlega kompetencji starostwa grodzkiego — sąd grodzki sprawę przekazał wydziałowi karno-administracyjnemu przy starostwie grodzkiem.

Od tego postanowienia, a nie wyroku, przysługiwało obu stronom zażalenie do sądu okręgowego. Jednak urząd prokuratorski, stanowiący na stanowisku, że decyzja sądu grodzkiego ma charakter wyroku, zgłosił nie zażalenie, lecz zwykłą apelację do sądu okręgowego.

Sprawa była rozpatrywana na posiedzeniu niejawnym sądu okręgowego, który nadał bieg apelacji i wyznaczył termin rozprawy. Od tego skolei postanowienia złożył skargę do sądu apelacyjnego w Warszawie adw. Wachtel, obrońca dwóch oskarżonych radnych, w której wywodził, że do rozprawy apelacyjnej dojść nie może, gdyż nie było wyroku sądu grodzkiego i nie było nawet przewodu sądowego w sądzie pierwszej instancji.

Sąd apelacyjny te wywoływanie awantury i stwierdził, że istotnie sąd grodzki nie wydał wyroku, a jedynie ogłosił postanowienie i że wobec tego do rozprawy w sądzie okręgowym dojść nie może.

W tych warunkach sprawa znajdzie się wkrótce spowrotem w sądzie okręgowym w Łodzi, który — zgodnie z postanowieniem sądu grodzkiego — przekazał ją do starostwa grodzkiego, gdyby nie amnestja. Ponieważ, jak wspomnieliśmy — grozi oskarżonym jako najwyższa kara — 6 miesięcy aresztu, a te kary są z amnestji darowane całkowicie — tedy sprawa ta zostanie już przez sam sąd okręgowy zakwalifikowana jako podlegająca amnestji i umorzona.

Na tem rzecz zostanie już ostatecznie zlikwidowana. Awantura w nocy 28 maja w radzie miejskiej w Łodzi nie będzie miała żadnych konsekwencji prawnych.

Sąd apelacyjny te wywoływanie awantury i stwierdził, że istotnie sąd grodzki nie wydał wyroku, a jedynie ogłosił postanowienie i że wobec tego do rozprawy w sądzie okręgowym dojść nie może.

W tych warunkach sprawa znajdzie się wkrótce spowrotem w sądzie okręgowym w Łodzi, który — zgodnie z postanowieniem sądu grodzkiego — przekazał ją do starostwa grodzkiego, gdyby nie amnestja. Ponieważ, jak wspomnieliśmy — grozi oskarżonym jako najwyższa kara — 6 miesięcy aresztu, a te kary są z amnestji darowane całkowicie — tedy sprawa ta zostanie już przez sam sąd okręgowy zakwalifikowana jako podlegająca amnestji i umorzona.

Na tem rzecz zostanie już ostatecznie zlikwidowana. Awantura w nocy 28 maja w radzie miejskiej w Łodzi nie będzie miała żadnych konsekwencji prawnych.

Na tem rzecz zostanie już ostatecznie zlikwidowana. Awantura w nocy 28 maja w radzie miejskiej w Łodzi nie będzie miała żadnych konsekwencji prawnych.

Na tem rzecz zostanie już ostatecznie zlikwidowana. Awantura w nocy 28 maja w radzie miejskiej w Łodzi nie będzie miała żadnych konsekwencji prawnych.

Pulowery artystyczne
ręcznej roboty
LILI HIRSZMAN
Andrzeja № 27, front
Tel. 143-21

SALA FILHARMONJI
Narutowicza 20
Telefon 213-84
GOSĆ SOWIECKI W ŁODZI
W niedzielę, o 12 h. o godz. 8.30 wiecz.
Tylko jeden raz koncertuje

SOWIECKA znakomita śpiewaczka i artystka oper Moskiewskiej i Leningradzkiej
WALERJA BARSOWA
(Sopran koloraturowy)
Przy fortepianie: W. Makarow.
Bilety w cenie od 1 zł. sprzedaje Kasa Filharmonji.

Teatr Rozmaitości
Dzisiaj i jutro o godz. 9-ej wiecz. wspaniałe widowisko paleś. w języku żydowskim p. n.
tel. 112-25

OSTATNIE 6 DNI!
TEL-AWIW

REPUBLIKA DZIECI

Nowelka.

DUCHY



Zbroja zachwiała się i z loskotem runęła na ziemię.

Janek i jego trzech przyjaciół lepił kule ze śniegu.

— Na, dosyć będzie amunicji — rzekł Stasiek.

— Tak — potwierdził Janek. — A więc, ogłaszam rozpoczęcie wojny. Tylko...

Nie zdążył dokończyć, gdyż olbrzymia ręka śniegu, puszczona ręką Władka, zatkała mu usta. Bitwa zawrzała na dobre i trwałaby chyba w nieskończoność, gdyż obie strony wykazały ogromną waleczność i nie myślały ustąpić z „placu boju” — gdyby nie wyczerpała się amunicja.

— Uf — sapał Janek — dosyć tego na dzisiaj. — Teraz pójdziemy coś zjeść.

— Dobry pomysł miał twój stryj, zapraszając nas tutaj — rzekł Wladek. — Ten stary dom ze swymi zakamarkami i starymi zbrojami jest wspaniały. Tylko ducha w nim brakuje.

— Duch też jest — odparł Janek. — Wprawdzie... duch nie duch, ale coś jęczy na gorze tam, gdzie został wstawiony niedawno rezerwuuar na wodę. — Pójdziemy tam zobaczyć?

— Możemy.

Poszli przez duży ogród. Na gale Janek zatrzymał się.

— Dziwne! Chodźcie i popatrzcie na te ślady!

Chłopcy zbliżyli się.

— Cóż dziwnego w tem widzisz? — rzekł Stasiek. — Ktoś szedł i zostawił ślady. Może listonosz, albo mleczarz.

— Listonosz nie przychodzi tutaj, zaś mleczarz idzie od tyłu. Ślady zaś wiodą od tej opuszczonej furtki w płocie i, co mnie uderzyło, nie idą spowrotem...

— E, nie zawracaj sobie głowy — przerwał rozważania Władek — szedł kto, czy nie szedł — to napewno nie duch. Chodźmy lepiej obejrzeć rezerwuuar.

Janek powiódł ich kręconymi schodami na górę. Panował tam półmrok, było nisko i rozmaite stare graty zawałyły drogę. Mimo to docisnęli się do rezerwuuaru.

— Słuchajcie! — szepnął Janek.

Po kilku chwilach rozległ się przeciągły jęk.

— Wspaniałe! — zawołał Wladek. I to ten rezerwuuar tak robi?

— Tak. Stryj mówi, że to odzywają się duchy przodków, protestując przeciw nowoczesnym wymysłom.

— Ha, ha, ha! A czy...

— Pss! — Janek położył palec na ustach. — Słyszeliście?

— Owszem; wiatr albo sznur, albo kot.

— Nie, to było coś innego!

— Janek wietrzy drugiego ducha!

Janek pokręcił głową.

— Tam z drugiej strony jest też strych. Przejdźmy tam, a potem głowami schodami na dół.

Na drugiej stronie zabawili trochę dłużej. Wreszcie wyszli na schody.

— Zjedziemy po poręczy — poddał myśl Janek — Ja pierwszy.

I, przelożywszy nogę przez poręcz, puścił się w dół. Zapomniał jednak, że u dołu schodów stała stara, średniowieczna zbroja. Przypomniawszy sobie dopiero wtedy, gdy wyrznął nogą w żelazne plecy. Zbroja zachwiała się i z loskotem runęła na ziemię, zaś na nią Janek. Reszta chłopców, słysząc hałas pobiegła wdół, skacząc po cztery stopnie.

Gdy już dobiegali „miejsca katastrofy”, stała się rzecz niesamowita: Zbroja podniosła się powoli i zaczęła iść w kierunku drzwi.

Chłopcy ostupieli. Wladek przetarł oczy ręką i spytał drżącym głosem:

— Duch?

Janek pierwszy odzyskał zimną krew.

— Tam ktoś jest w środku! Prędko, zatrzymamy go!

Tymczasem „zbroja” pokręconym krokiem dochodziła do drzwi, zasłoniętych dużą, ciężką portjerą. Gdy chłopcy dopadli, żelazna ręka wyciągnęła się powoli, zerwała portjerę i zarzuciła ją na chłopców. Nim zorientowali się co się stało, „zbroja” otworzyła drzwi i wyszła.

Chłopcy powoli wydobywali się ze zwojów ciężkiej materji. Tymczasem pan domu razem ze służącym ukazali się na schodach.

— Co się tu dzieje?

— Zbroja wyszła, proszę pana — zawołał Wladek.

Pan Miesiecki popatrzał ze zdumieniem na miejsce, gdzie przed kilkoma minutami stała zbroja.

— Jakt... wyszła? Tak sobie wyszła?

— Ale z człowiekiem w środku! — rzekł Janek. — Tam ktoś wślazł do środka! Poszedł przez ogród! Gońmy go!

Pan Niesiecki poczynił rozumieć. Zajął do stołowego pokoju: jedno z okien było otwarte.

Wybiegli wszyscy od ogrodu. Ślady wiodły do cieplarni. Tutaj ujrzeni człowieka, który właśnie zrzucił z siebie pancerz. Po krótkiej walce został obozwładniony.

W gabinecie pana Niesieckiego zebrał się na „sąd doraźny”.

— Tak, proszę pana — mówił ów człowiek. — Dostałem się przez okno i miałem zamiar ukraść pańskie srebro. Ale usłyszałem w ogrodzie głosy, więc skryłem się na strych, za rezerwuuar. Cóż, kiedy stamtąd wypadliście mnie chłopcy. Zeszłem więc spowrotem na dół i skryłem się w zbroi, choć mi to przyszło z wielkim trudem.

Reszta już pan wie. A ślady w ogrodzie pochodzą ode mnie.

— A czy wiesz, że mogą cie oddać policji? — rzekł pan Niesiecki.

— To mi się poraz pierwszy zdarzyło, proszę pana — wyjąkał złodziej. — I gdybym nie był bez pracy...

— Puść go, stryju — wstał się Janek. — Niedawno było Boże Narodzenie...

Pan Niesiecki zamyślił się.

— Dobrze, — rzekł — puśćcie się, ale mi musisz przyrzec, że nie będziesz więcej kraść. Dopomogę ci nawet wydobyc się z biedy.

Niedoszły złodziej począł dziękować.

Później przychodził często do domu pana Niesieckiego, handlując rozmaitymi rzeczami. A nawet z czasem zwrócił panu Niesieckiemu sumę, którą ten dopomógł mu do wydobycia się z biedy.

Rzeczy ciekawe.

SĄDY NAD ZWIERZĘTAMI

Obecnie za szkodę, wyrządzoną przez zwierzę, odpowiada jego właściciel. Gdy pies kogoś pogryzie, odszkodowanie płaci pan tego psa. W obliczu prawa zwierzęta są bezkarne.

Niezawsze jednak prawo było tak łaskawe dla stworzeń niższych od człowieka. W średniowieczu do sądów często wpływały oskarżenia przeciw zwierzętom, a nawet przedmiotom martwym, które sądzone z całą powagą według obowiązującego kodeksu.

Historja prawa karnego zna liczne wypadki sądów nad zwierzętami i karanie zwierząt. Wypadki te wydarzały się nawet w wieku XIX. Twierdzono, że zwierzę obdarzone jest właściwościami równoznacznymi z rozumem ludzkim i wolną wolą i dlatego też może być występując lub cnotliwie, a więc zasługiwać na karę lub nagrodę.

Rozprawa sądowa przeciwko zwierzętom niczem prawie nie różniła się od sądu nad ludźmi. Oskarżenie reprezentował prokurator, obrony podejmował się jakiś adwokat, byli także świadkowie; jedynie oskarżonego nie zawsze można było stawić przed oblicze sądu. Nie poddawano też oskarżonego różnym torturom i próbom ogniowym, bowiem te metody nie dałyby żadnego materiału

dowodowego.

We Francji, w drugiej połowie XV wieku mieszkańcy Arles zażądali wypędzenia szarańchy. Sprawa była rozpatrywana przez Trybunał, przed którym obrony owadów podjął się znany prawnik Marlin. Marlin wykazywał, że skoro owady te zostały stworzone przez Boga, to mają słuszne prawo jeść to, co im jest potrzebne do życia. Oskarżyciel natomiast dowodził, że liczne zwierzęta, a między innymi wąż, poniosły karę za swe niszczyielskie instynkty.

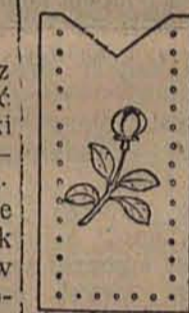
Sąd zgodził się z prokuratorem i nakazał szarańczę opuszczenie Arles pod groźbą kłaty kościelnej.

W dawnym prawie armeńskim zwierzę, które spowodowało śmierć człowieka, powinno było być zagrzebane żywcem w ziemi. Według „Leges Barbarorum” zwierzę, które przyczyniło się do zgonu człowieka, oddawano jego rodowi. Członkom rodu przysługiwało prawo wykonania pomsty na zwierzęciu.

Wogóle postępowanie ludzi tej epoki przesąknięte jest pierwiastkiem zemsty i przypomina złość dziecka, które bije krzesło, o które się uderzyło.

Sami to zrobimy!

Futerał do grzebyka



Napewno macie grzebyk — i napewno często wylamują się w nim zęby, nawet nie wiecie gdzie, jak i kiedy. Otóż, żeby wasz grzebyk nie tracił zębów, trzeba mu sprawić

futerał.

Futerał taki robi się bardzo łatwo. Bierzemy kawałek pergaminu i wycinamy dwa czworokąty z wcięciem z jednego, węższego boku. Czworokąty te muszą być dostosowane do wielkości grzebyka.

Potem, z trzech stron, tak, jak to pokazane na rycinie robimy dziurki. W tym celu kładziemy jeden czworokąt na drugi i szydłem lub grubą igłą, dziurkujemy w równych odstępach pergamin.

Następnie podklejamy pergamin papierem, białym lub kolorowym, składamy obie połowy ki „do kupy” i przeciągamy przy pomocy grubej igły przez zrobione dziurki, dratwę lub rafę, lub też kolorową, długą nicię, ściągając ją do siebie.

Gdy już futerał jest uszyty, możemy na nim namalować kwiatek, pieska lub coś innego. Bardzo ładnie wyglądają futeraliki ze skóry. Sporządzamy je w ten sam sposób, co pergaminowe.

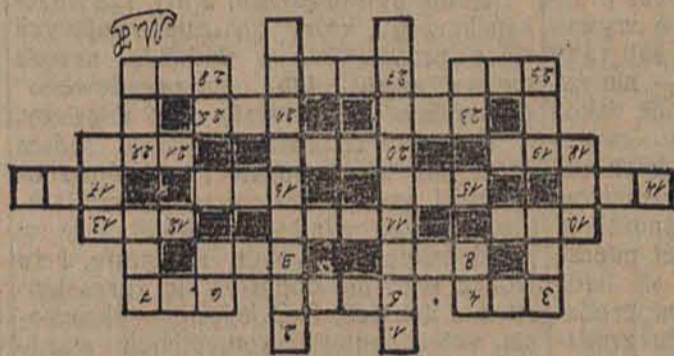
Czy wiecie, że...

— W Australji żyje jeszcze kilka przedstawicieli dziwnej fauny: jest to ni ptak, ni ssak; ma cztery nogi, dziób kaczy i znosi jajka. Jego pisklęta posiadają zęby, które w późniejszym wieku znikają. Przyrodnicy badają ten dziwoląg — pozostając odległych czasów, 6-7 wieczór.

ROZRYWKI UMYSŁOWE

KRZYŻÓWKA.

Nad. M. Herzog.



W kratki wpisać litery, tworząc słowa o następującym znaczeniu: **słowa poziome:** 3) zwierzę domowe, 5) jajeczka ryb, 6) miasto w Finlandji, 8) imię żeńskie (zdrobniale), 9) szyny kolejowe, tramwajowe, 10) owad, 11) rzeka w Niemczech, 12) organ powonienia, 14) imię męskie, 15) zęby zwierzęce, 16) ostry strzał piłka w bramkę, 17) imię żeńskie, 18) gatunek papugi, 20) przyrząd do przesiewania, 21) owad, 23) o-

statni ruch w szachach, 24) pora doby, 26) kawał lodu, płynący po rzece, 27) tłuszcz roślinny, 28) długi okres czasu. **Słowa pionowe:** 1) miasto w Polsce, 2) państwo w Ameryce Południowej, 3) ptak, 4) zaimek, 6) miara powierzchni, 7) organ wzroku, 10) zaimek, 13) nuta, 19) stworzenie wodne, 22) utwór poetycki, 23) inaczej: posiada, 25) litara fonetyczna.

METAMORFOZA.

K U P

. . .

. . .

. . .

L O S

Zmieniając po jednej literze, tworzyć nowe słowa: by wreszcie słowo „kup” zamienić na słowo „los”.

METAGRAM.

Nad. M. Herzog.

Przez h — za wieszadło służy.

Przez l — do pieczęci używany.

Przez m — kwiat podchny różowy.

Przez p — na dachach wylany.

Przez r — w wodzie pływa.

Przez t — potwierdzeniem bywa.

CO TO ZA KSIĄŻKA?

Nad. Eda Działowska.

I. Z. WOJSZ

PRACA KONI NA ROLI

E. ZEW.

Z liter tworzących powyższy napis ułożyć imię i nazwisko znakomitej pisarki polskiej oraz tytuł jednego z jej opowiadań.

Łódź w cyfrach

W Łodzi zanotowano ponowny wzrost chorób wenerycznych. Scislej statystyki pod tym względem niema, ponieważ lekarze prywatni nie mają obowiązku zgłaszania tych chorób. Mimo to na podstawie cyfr, dostarczonych przez miejskie ambulatorjum weneryczne, ustalić można ciągły wzrost liczby chorych.

W roku 1930 do ambulatorjum tego zgłosiło się 2073 chorych wenerycznych, w roku 1931 — 2147, w roku 1932 — 3021, w roku 1933 — 3913 — w roku 1934 4504, a w roku 1935 — 4717 chorych.

A jak się Łódź odżywia? Bardzo źle. Kryzys spowodował gwałtowny spadek konsumpcji mięsa w naszym mieście. Nie poprawiło sytuacji nawet uruchomienie dwóch tanich jatek, które dostarczają mięsa najuboższej ludności po bardzo niskiej cenie. Najwymowniej ilustrują to cyfry: w roku 1932 ludność Łodzi skonsumsiowała 23.567 klg. mięsa, co wyniosło 39,1 klg. na osobę, w roku 1933 — 21.735 klg., co stanowi 36,4 na osobę, w roku 1934 — 21.523 klg., co stanowi 34,3 na osobę, a w roku ub. — 21.228 klg.

Cyfrę tę oznacza, iż kryzys pogłębia się i zdolność konsumcyjna ludności maleje. Spożycie mięsa jest najwymowniejszym tego dowodem.

Bardzo ciekawym szczegółem jest, iż Łódź otrzymuje więcej listów, aniżeli wysyła. Szczegół niezupełnie zrozumiały, albowiem Łódź jako miasto przemysłowe powinno szukać kontaktu, a nie oczekiwać, iż ktoś nawiaże z nią kontakt, i wobec tego wysyła więcej listów, a przynajmniej tyleż, ile otrzymuje. — Ale oto w roku 1934 wysłano z Łodzi listów zwykłych 19.131.000, a poleconych 1.038.000, nadeszło zaś do Łodzi listów zwykłych 23.816.000, a poleconych — 1.226.000.

Zarząd miejski, w trosce o poprawę stanu bruków, uruchomił 4 brygady brukarskie, mające na celu utrzymywanie w stanie sprawności nawierzchni na sześciu ulicach, Łódź podzielona została na cztery dzielnice, na czele każdej stoi inżynier odpowiedzialny za stan jezdni i chodników. W razie spostrzeżenia jakiegokolwiek uszkodzenia — naprawy będą dokonywane natychmiast.

W związku z tem warto zilustrować cyframi stan zabrukowania Łodzi: Granitem wybrukowanych jest zaledwie 6,3 klm. ulic, a więc 56.000 metrów kwadr., asfaltem — 1, 4 klm., czyli 24.734 metry kwadr., kamieniem pol-

Wreciu GRYPIE PIŁUŁKI CHININA „ORIGINAL” W PROSZKU

Gigantyczny proces o 45 milionów zł. 400 spadkobierców z Chorzowa zwróciło się do Sądu

Chorzów, 8 stycznia. W swoim czasie donosiliśmy o gigantycznym procesie, jaki toczy się przed sądem okręgowym we Wrocławiu z oskarżenia 400 spadkobierców z terenu Chorzowa, roszczących sobie pretensje do kuksów szpitala św. Ducho w Bytomiu oraz do całego szeregu kopalni.

Po oddaleniu powództwa w sądzie okręgowym we Wrocławiu, sprawa odbyła się w Bytomiu, gdzie również zo-

stała oddalona. Obecnie spadkobiercy wnieśli odwołanie do sądu najwyższego w Berlinie. Suma sporna wynosi około 45 milionów złotych.

W razie wygrania tego procesu spadkobiercy mają wytoczyć również skargę dyrekcji Skarbofermu, domagając się opłacenia za kuksy kopalni „Pole Wschodnie”. Tereny te należały do ojców i dziadków powodów, którzy jeszcze przed 50 laty otrzymali wysokie wynagrodzenie za kuksy.

Radjoprogram

CZWARTEK, dnia 9-go stycznia.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy rano wstają z rze” 6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (płyty). W przerwie: o godz. 7.00: Dziennik poranny. 7.50—7.55: Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.55—8.00: Parę informacji. 8.00—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnal czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.15: Dziennik poł. 12.15—13.00: Koncert zespołu Haliny Adamskiej-Grossmanowej. 13.00—13.25: Koncert solistów (płyty). 13.25—13.30: Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30—13.40: Koncert życzny. 14.30—15.12: Przerwa. 15.12—15.15: Przegląd giełdowy łódzki. 15.15—15.20: Wiadom. o eksporcie polskim. 15.20—15.30: Przegląd giełdowy warsz. 15.30—16.00: Koncert Trio Salonowego (z Poznania). 16.00—16.15: Gadanka Starożytności. (W czterech częściach). 16.15—16.35: Chóry rewersów (płyty). 16.35—17.00: „Od Warmji do Kujaw. — Pokłon Pomorzani w szopie” — aud. Ludwika Kitza, w wykonaniu zespołu Związku Teatrów Ludowych z Torunia).

17.00—17.15: „W fabryce Forda”—feljton wygłosi Andrzej Stojanowski. 17.15—17.50: „Egzotyczna podróż”—reportaż z muzyką dr. W. Korabiewicza. 17.50—18.00: „Książka i Wiedza”—O książce Guglielma Ferrera „Wielkość i upadek Rzymu”—wygłosi dr. Edward Woroniecki (z Poznania). 18.00—18.30: Recital fortepianowy W. Schiolera. 18.30—18.40: Pogadanka o radiotechnice — wygłosi Wacław Gawronski. 18.40—18.45: „Jak spędzić święta?” — poradzi Ludwik Szumlewska. 18.45—19.10: Recital fortep. Poli Szumlewska. 19.10—19.20: Zapowiedź programu na dzień następnny. 19.20—19.35: Koncert reklamowy. 19.35—19.40: Łódzkie wiadomości sportowe. 19.40—19.50: Wiadomości sportowe ogólne. 19.50—20.50: Pogadanka aktualna.

nym, czyli „kociemi łbami”—225,1 klm., czyli 1.925.198 metr. kwadr., natomiast 121,9 klm. ulic, czyli 962.000 mtr. kwadr. nie posiada wogóle bruków.

20.00—20.45: Muzyka lekka. 20.00—20.45: Muzyka lekka. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdz. Górzynskiego i Tadeusz Faliszewski (piosenki). 20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00: Obrona przeciwlotniczo-gazowa — pogadanka. 21.00—21.35: Powszechny Teatr Wyobraźni: — Premiera słuchowiska oryginalnego Kazimierza Brodzińskiego p. t. „Goście na wiecu” (ze Lwowa).

21.35—22.00: „Nasze pieśni”—odśpiewa Halina Dudzińska (sopran) z Poznania. 22.00—23.00: Koncert symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra Symf. P.R. pod dyr. K. Witkomińskiego i Stanisław Niemczyk — skrzypce. 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej.

23.05—23.30: Muzyka taneczna. Wykon.: Mała Orkiestra pod dyr. Z. Górzynskiego.

AUDYCJE ZAGRANICZNE. Godz. 20.00 OSŁO: Recital skrzypc. — 20.10 WROCŁAW: Koncert. — KOLONJA: Muzyka wiecz. — HAMBURG: Koncert Mozartowski. — 20.15 BUKARESZA: Koncert symfoniczny. — 22.25 BRATISLAWA: Pieśni i tanga arg. — PRAGA: Recital fortep. — 20.30 POSTE PARISIEN: Muzyka tan.

Godz. 21.10 BRUKSELA Franc. Koncert orkiestry symfon. — FRAKFRURT: Muzyka lekka. BRUKSELA Flam. Festival Mozarta. — 21.30 PARIS P. T. T. Dawne przeboje. — 21.45 RADIO PARIS: Koncert orkiestry symf. — 21.55 POSTE PARISIEN: „Fiołek z Montmartre”, operetka Kalmana.

Godz. 22.10 HILVERSUM: I-szy koncert symf. 22.15 LUKSEMBURG: Koncert galowy. — PRAGA: Muzyka salonowa. — RYM: Muzyka tan. — 22.20 BUDAPEST: Recital fortepianowy. — 22.30 KOENIGSWUST. „Nocna muzyka”.

Godz. 23.00 KOENIGSWUST. „Prosimy do tańca”. — STRASBURG: Muzyka lekka. — BUDAPEST: Muzyka jazzowa. — ANGIJA (Reg. Pr.): Rosyjska muzyka symf. — HAMBURG: Muzyka wiecz. — 23.35: ANGIJA (Reg. Progr.) Muzyka tan. — 23.45 RADIO PARIS: Muzyka tan.

TEATR MIEJSKI

Mimo wielkiego powodzenia, rewelacyjny „Przedziwny stop” ze względów technicznych zejść już wkrótce z afisza. Wyborna komedia ta dana będzie dziś w czwartek o godz. 8.30 i w sobotę o godz. 8.30 wiecz., karnawałowa farsa Bradella „Chcę właśnie ciebie”.

W sobotę o godz. 4-ej popoł. grana w dalszym ciągu przy zapelnionej widowni satyryczna komedia Verneulle „Szkoła podlotków”.

BAJKA DLA DZIECI. Jeszcze tylko raz jeden, a to w niedzielę o godz. 12-ej w poł. dana będzie urocz. przedstawienie tańcami i śpiewami bajka „Ała i Janek w krainie czarów”. Ceny zmżone. Każda osoba dorosła ma prawo wprowadzić na swój bilet jedno dziecko.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE. Ogrodowa 18. W czwartek, dnia 9, w piątek, dnia 10 i w sobotę, dnia 11 bm. codziennie o godz. 8.15 wiecz. komedia w 3 akt. St. Kiedrzyńskiego p. t. „Oczy księżniczki Fathyny” w reżyserji p. Marjana Bieleckiego.

TEATR „ROZMAITOSCI”. Dziś, w czwartek, w dalszym ciągu widowisko pałacowe p. n. „Tel-Awiv”.

WALERJA BARSOVA W ŁODZI. Do Polski przyjechała śpiewaczka i artystka oper Moskiewskiej i Leningradzkiej Walerja Barsowa (sopran koloraturowy). Śpiewaczka wystąpi w Łodzi w sali Filharmonji z jedynym koncertem, który odbędzie się w niedzielę, dnia 12-go b. m. o godz. 8.30 wieczorem.

ZE SZKOŁY PASZKÓWNY I GÓRALSKIEJ. Dziś, w czwartek, szkoła tańca art. i rytymiki Stefani Paszkówny i Tamary Góralskiej wznawia zajęcia po feriach zimowych. Zapisy nowych kandydatek do klas dzieci, panienek i pań oraz do klasy zawodowej przyjmuje kancelaria szkoły, Gdańska Nr. 94, telef. Nr. 164-11 codziennie w godz. od 17—20.

DZIŚ „WESOŁY CZWARTEK”. W pięknie urządzonej lokalu „Tabarin” odbędzie się dziś „wesoły czwartek”, który spełniającą zgroździ liczne rzesze publiczności, przagnęcej dobrze i wesoło spędzić czas.

„Wesoły czwartek” połączony jest z licznymi niespodziankami oraz konkursami. Publiczność zostanie obdarowana miłymi upominkami oraz weźmie udział w oryginalnych zabawach z balonikami i serpentynami, które zostaną darmo rozdane. Niezależnie od tego odbędą się występy artystyczne, w których udział biorą Varia Łaska, znakomita śpiewaczka polska, duet mularów Kneš i Maxya tancerka węgierska Suzy D’Ewy oraz Mira Mill, doskonała tancerka.

W przerwach między numerami publiczność spędzi czas na tańcu, do którego przygrywać będzie doborowa orkiestra Weinrota. Jak się dowiadujemy, dyrekcja „Tabarinu” postanowiła odnajmować jedną ze ewych sal, tak zw. „salę błękitną”, mogącą pomieścić około 400 osób, na bale rauty, wesela, podwieczorki i kolacje towarzyskie na bardzo dogodnych warunkach. Instytucje dobroczynne oraz osoby prywatne, których sprawa ta interesuje, po bliższych informacjach winny zwracać się do kancelarii „Tabarinu” (tel 154-60) przy ul. Narutowicza Nr. 20, od godz. 5-ej po poł.

Wystawa obrazów członków zw. zaw. łódzkich artystów-plastyków

Wystawa powyższa zaaranżowana została pod hasłem powiększenia funduszów na budowę Domu-Pomnika im. Marszałka Piłsudskiego w Łodzi. Inicjatywa bardzo chwalebna — i zgóry nastrojąca tak widza jak i recenzenta żywcem. Niespełna rok temu omawialiśmy bardzo szeroko poszczególne prace artystów tej grupy. Obok komplementów, pozwoliliśmy sobie na zarzut, że selekcja eksponatów dokonana została dość pobieżnie, skutkiem tego poziom wystawy był nierówny. Obecnie selekcja ta przeprowadzona została starannie. Okres kilkumiesięcznej pracy artysty nie wnosi zamieszanie zbytnie nowego w jego dorobek: ewolucja bowiem talentu rzadziej odbywa się skokami, częściej natomiast łagodną linią ciągłego doskonalenia się. Dlatego też dzisiejsza nasza recenzja pokrywa się mniej więcej z recenzją poprzednią z Związku Zawodowych Łódzkich Artystów-Plastyków przed trzema kwartałami... Podobnie jak wówczas zaczynamy od seniora łódzkiego malarstwa: Mauryczego Trębacza.

rycego Trębacza jest naprawdę zadziwiająca—a wytrwałość, z jaką ten weteran sztuki trwa na swoim posterunku — wzruszająca. Takie mniej więcej refleksje nasuwają się nam na myśl, gdy analizujemy artystyczne walory jego pracowicie i z talentem wykonanych portretów... Karol Ende, który ostatnio zwrócił na siebie uwagę prasy efekownymi wynikami, do jakich doszedł po dłuższym artystycznym milczeniu, nietylko nie zatrzymuje się w miejscu, lecz, przeciwnie, z miesiąca na miesiąc podnosi poziom swej twórczości. Letnia wycieczka na Polesie wzbogaciła i urozmaiciła melancholijnym swoim pięknem paletę Endego, który po ubogich piaskach i laskach mazowieckich znalazł istną kopalnię nowych motywów. Tak pod względem kolorystycznym jak i kompozycyjnym poleskie pejzaże Endego wykazują dobrą klasę — podobnie jak jego „Wiatr” i bardzo finezyjnie wykonane „Mimozy”. Skoro mowa o starej gwardii, skolej wymienić musimy Jerzego Lemana, zasłużonego prezesa Związku. Na poprzedniej wystawie Jerzy Leman zwrócił na siebie uwagę swymi oryginalnymi motywami fabrycznej Łodzi. Tym razem wystawił kulturalnie potraktowane kwiaty i pejzaże, świadczące o wszechstronności jego talentu. Sir Joshua Reynolds, znakomity malarz drugiej połowy osiemnastego wieku powiedział: „Przyroda jest i musi pozostać niewyczerpanym źródłem, z

którego tryska wszelka doskonałość” a znakomity impresjonista francuski Cl. Monet po kilkanaście razy malował jeden i ten sam motyw przyrody, odkrywając w nim coraz to nowsze uroki i piękno. Słusznie więc czynią Ryszard Radwański (zapałony wielbiciel piękna ziemi nowogrodzkiej i puszczy Białowieskiej), a dalej Marcell Sprusiak, czerpiąc z piękna przyrody polskiej motywy dla swoich krajobrazów. Również i Wacław Dobrowolski — aczkolwiek najlepiej się czuje w portrecie, wykonywanym technika tak olejną jak akwarelą i węglem — lubi od czasu do czasu przerzucić się na pejzaż, z którego potrafi wydobyć wiele sentymentu („Wspomnienie”). Wacław Dobrowolski od luźszego czasu prowadzi w Łodzi szkołę malarstwa. Prace, jakie przedstawił nam na ostatniej wystawie — a przedewszystkiem wyborne rysunki — stwierdzają, że malarz ten, rzetelny w swoim ustosunkowaniu się do zagadnień sztuki, nauczyć może niejednego ze swoich uczniów... Jarosław Dąbrowiecki soczystością swoich kolorów stara się nawiązać do tradycji Wygrzewalskiego. Piękne postępy wykazuje Tadeusz Sprusiak. Pracowity artysta ten, zrewanszując dyletantom, coraz bardziej zwycięsko rozwiązuje trudności, związane z zagadnieniami kolorystyki i perspektywy (pewne usterek perspektywistyczne zaobserwować możemy jednak w jego „Architekturze Jastarni”). Chwałisław Zieliński małe swoje akwarele techniką olejną. Stać wraźnie czegoś szarego — podczas gdy jedną z cech akwarell jest jej przejrz-

stość. Wyborna zato jest „Główka kapusty” i „Stoncznik”. Jeśli chodzi o klarowność akwareli, tę znaleźć możemy w obrazach Grażyny Żuchowskiej — w jej miłych krajobrazach tatrańskich. Również i w portrecie dochodzi Grażyna Żuchowska do efektownych wyników. Szczepan Andrzejewski swojemi dwoma plastycznie i z wielką ekspresją potraktowanemi głowami męskimi odskoczył znacznie od trzech innych — dość szablonowych w ujęciu prac. Jeden z najdolniejszych i najciekawszych artystów łódzkich, Franciszek Walczowski, w dalszym ciągu stylizuje swoich Geślarzy, Piastów i Wiślan. Lecz stylizacja ta jest konsekwencją artystycznych założeń malarza — silnie przytem określonych ze względu na dekoracyjność formy i jej monumentalność. Jest to nawskroś rasowy malarz polski, związany mocno ze szkołą krakowską i jej chlubnymi tradycjami, w których prym dzierży Wyspiański i Malczewski. Jest Franciszek Walczowski świetnym stylizatorem, kolorystą, a przytem subtelnym poetą, umiejącym w obrazach swoich stwarzać nastrój prawdziwie poetycki. Bardzo precyzyjne i finezyjne są z talentem wykonane miedzioryty, akwaforty i akwatynty Emila Złkiewicza, a olejne obrazy Zygmunta Żabickiego mają — jak zwykle — wiele spokoju i umiaru. Dobrym smakiem odznaczające się portrety Elżbiety Zajączkowskiej, po kobiecemu ujmowane kwiaty Wandy Godelezińskiej, a dalej wytrawne rzeźby Zygmunta Kowalewskiego i Franciszka Stugockiego uzupełniają resztę tej ciekawej wystawy. G. W.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 9 stycznia 1936 r.

Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Sytuacja na rynkach bawełny

Sfery gospodarcze nie przewidują zmian w polityce gospodarczej Roosevelta po wyroku Sądu Najwyższego

Decyzją Sądu Najwyższego St. Zjednoczonych, orzekającą „niekonstytucyjność” a temsamem

unieważniającą ustawę o pomocy rolnictwu

(Agricultural Adjustment Act) oraz ustawy uzupełniające ją — stawia w nowym świetle problem kształtowania się rynków bawełnianych.

Jak wiadomo, celem powyższych ustaw było z jednej strony przeciwdziałanie nadprodukcji rolnictwa amerykańskiego, czego rezultatem było sztuczne utrzymanie cen na wyższym poziomie, z drugiej — finansowa pomoc dla farmerów, mająca stanowić ekwiwalent za reglamentowanie produkcji i regulować popyt.

Fundusze na ten cel czerpał rząd amerykański ze specjalnych opłat, t. zw. „processing taxes”, nałożonych na mocy powyższej ustawy na przemysł przetwórczy, działający zaś swoja w dziedzinie reglamentowania wytwórczości rolniczej opierał na szeregu ustaw dodatkowych. Jeśli chodzi o produkcję bawełny, decydującą rolę odgrywała t. zw.

ustawa Bankhead

wprowadzająca wysokie opłaty na ilość bawełny, przewyższającą kwoty, dozwolone do przeróbki.

Na podstawie tych ustaw rząd ograniczył tereny uprawy bawełny, na ich podstawie udzielał farmerom kredytów w wysokości 9 centów od 1 lbs., utrzymując dzięki temu ceny na stałym, mniej więcej, poziomie.

Unieważnienie powyższych ustaw oznaczać zatem w zasadzie winno załamanie się całego programu pomocy rolnictwu — i w konsekwencji gwałtowną zniżkę cen.

Czy istotnie ona nastąpi i czy istotnie zaniechana zostanie myśl regulowania produkcji i podaży artykułów rolniczych w pierwszym rzędzie surowca bawełnianego?

W r. ub. sądy amerykańskie kilkakrotnie unieważniały ustawy, wchodzące w ramy „New Deal”, w praktyce jednak

niewiele zmieniło to politykę gospodarczą Roosevelta.

Ustawy uchylane zastępowano innymi, które w zmienionej formie pozwalały kontynuować poprzedni program.

Wiele wskazuje na to, że i obecnie w ten sam sposób sprawa zostanie rozwiązana. W Stanach Zjednoczonych przeważa opinia, że rząd — pomimo decyzji Sądu Najwyższego kontynuować będzie swój program rolny choć innymi metodami. Mówi się już nawet jakie to będą metody. A więc przewidywane jest zagwarantowanie farmerom ceny, proporcjonalnej do ich zbiorów; utworzenie w poszczególnych stanach „małych A. A. A.” (Agricultural Adj. Act), finansowanych przez kredyty federalne — i t. p.

W każdym razie nie ulega wątpliwości, że układy zawarte już z farmerami w ramach A. A. A.

będą wykonane.

Według ostatnich depeš w kwestji tej zabral głos Roosevelt, który na konferencji prasowej oświadczył, iż będzie się domagał od Kongresu niezbędnych na ten cel kredytów. Poparł go prezes komitetu rolniczego Kongresu, Jones, zapowiadając wstawienie do budżetu rolnictwa, złożonego izbom. sum, które pozwolą na wywiązanie się z zobowiązań moralnych, a mianowicie z należności wobec farmerów.

Jak więc można z tego sadzić, rząd istotnie zdecydowany jest — przynajmniej przez najbliższych miesięcy — kontynuować program pomocy rolnictwu i program regulowania jego

produkcji. A to zdaje się wykluczać poważniejsze zmiany cen rolniczych, przede wszystkim cen bawełny.

Opinie tę podziela również przedstawiciel łódzkiego przemysłu bawełnianego, z którymi mieliśmy możliwość na ten temat rozmawiać.

Zdaniem ich mało jest prawdopodobne, by rząd amerykański zdecydował się poniechać tak rozbudowany i tak głęboko przenikający życie gospodarcze Stanów program pomocy rolnictwu. Zbyt silnie już zaangażował się w nim i zbyt poważną rolę w gospodarce Ameryki Południowej odgrywają farmerzy, by ewentualność taka poważnie mogła być brana pod uwagę.

Pozatem przeciwko prawdopodobieństwu niżki cen bawełny przemawiają i inne względy. Konsumcja surowca wybitnie wzrosła

w r. ub., poważnie również zwiększył się jego eksport ze Stanów, gdy natomiast ceny odbiegają jeszcze daleko od cen przedwojennych. Oczywiście ceny przedwojenne nie mogą być wskaźnikiem dalszego rozwoju sytuacji na giełdach bawełnianych, jednakże zestawienie ich z cenami obecnymi przy jednoczesnym uwzględnieniu zaznaczającego

się ożywienia na rynkach konsumpcyjnych

zdają się wykluczać poważniejsze zmiany zniżkowe na giełdach.

Przebieg ten do pewnego stopnia potwierdzają ostatnie notowania giełd bawełnianych, które wyrok Sądu Najwyższego Stanów przyjęły wyjątkowo spokojnie. Wprawdzie notowania w dn. 7 b. m. spadły w porównaniu z dn. 6 b. m. mniej więcej o 30 do 40 punktów, wczoraj już jednak tendencja była monotonniejsza, wyraźnie dążąc do wyrównania tej różnicy.

Zmiany, jakie zachodziły na giełdach bawełnianych w ciągu ostatnich dwu dni uwidacznia poniższa tabelka orientacyjna, zawierająca niektóre notowania:

	NOWY JORK.			
	6/I	7/I	8/I (otw.)	(II not.)
Styczeń	11.79	11.46	11.56	11.67
Październik	10.47	10.10	10.19	10.24
Grudzień	10.45	10.10	10.17	10.24

	LIVERPOOL.			
	6/I	7/I	8/I	
Styczeń	6.14	5.96	6.06	
Marzec	6.13	5.95	6.06	
Maj	6.08	5.90	6.00	

Anglia odzyskuje pozycję pożyczkodawcy

30 milionów funtów nadwyżki w bilansie płatniczym

„Financial Times” wypowiada opinie, że Wielka Brytania odzyskuje obecnie pozycję kraju-pożyczkodawcy; sprawa ta podnosi problem udzielania pożyczek zagranicy. Pismo stwierdza, że liczby obrotów gospodarczych za 1935 r., których ogłoszenie spodziewane jest w bliskim czasie, mają wykazać, że bilans płatniczy Wielkiej Brytanji był dodatni na sumę 30 milionów funtów. Suma ta będzie stanowiła minimalną roczną nadwyżkę pozycji dochodowych nad rozchodowymi, której należy się spodziewać w związku z obecnym stanem gospodarki brytyjskiej. Musiałby z niej wynikać odpowiedni roczny przyływ złota do Wielkiej Brytanji; zważywszy jednak, że Wielka Brytania nie będzie chciała naśladować polityki ściągania złota, praktykowanej przez Stany Zjednoczone i będzie chciała odegrać dodatnią rolę kraju wierzycielskiego, przyszedł obecnie czas na osłabienie ostrożności w sprawie pożyczek zagranicznych.

Jakkolwiek w ciągu ostatnich 4-let — twierdzi pismo — nie pożyczaliśmy zagranicy, to jednak w chwili obecnej nadzdeł moment na odpowiednie wykorzystanie naszego pomyselnego stanu gospodarczego. Pismo czyni pewne zastrzeżenia co do możliwości przywrócenia całkowitej swobody na rynku kapitałowym gdyż pamiętać trzeba o poczynionych w tym względzie smutnych doświadczeniach w okresie kryzysu. Zdaniem jednak pisma rozluźnienie więzów, nałożonych na rynek kapitałowy mogłoby być spowodowane zaniechaniem, w wypadku, gdyby funt ponownie potrzebował ochrony.

Amnestja za wykroczenia skarbowe

nie anuluje należności na rzecz Państwa

Wydana ostatnio ustawa amnestyjna obejmuje również, jak wiadomo, drobne wykroczenia karne-skarbowe, z tego więc względu stosować ją będą, prócz sądów, również władze skarbowe i celne. Władze powyższe otrzymały obecnie okólnik, wyjaśniający, iż darowanie kar za uszczuplenie dochodów skarbu Państwa przy drobnych przestępstwach nie powoduje anulowania właściwych opłat, które powinny być uiszczane na rzecz skarbu. W

ten sposób mimo amnestji normalne należności wynikające z ujawnionych wykroczeń, będą ściągane.

Ustawa amnestyjna nie pociąga za sobą żadnych ulg w dziedzinie skreślenia z rejestru karnego. Wyroki pochłonięte przez amnestję, będą odnotowywane w rejestrze karnym Ministerstwa Sprawiedliwości, a wykreślenie ich z rejestru nastąpi zgodnie z przepisami K. K. we właściwym czasie.

Wielka konferencja ze sterami gospodarczymi

Nowe projekty rządowe zmierzające do uaktywnienia naszego życia ekonomicznego

W dążeniu do pogłębienia współpracy sfer gospodarczych z rządem, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów postanowił zwołać wielką konferencję gospodarczą z udziałem czynowych przedstawicieli życia gospodarczego i wybitnych znawców spraw gospodarczych. Na konferencji, która ma się odbyć w połowie lutego, omawiana ma być kwestja zastosowania środków umożliwiających ożywienie i podniesienie na wyższy poziom naszego życia gospodarczego.

Realizując drugą część swego programu gospodarczego, zmierzając do uaktywnienia naszej gospodarki rząd zajmie się opracowaniem szeregu ważnych zagadnień. Przedewszystkiem więc prze prowadzone będą ogólne badania nad możliwością zastosowania środków, które

reby zapewniły podniesienie i dalszy rozwój naszego przemysłu i rolnictwa. Następnie rząd zamierza opracować wielki plan inwestycyjny oraz szereg zagadnień z zakresu handlu wewnętrznego. Osobne badania będą prowadzone w zakresie aktywizacji naszego handlu zagranicznego. Szczególnie duże znaczenie będą miały prace nad uaktywnieniem naszego rynku finansowego.

Wszystkie te badania będą miały charakter ściśle konkretny i liczyć się będą z możliwościami praktycznymi. Współpraca sfer gospodarczych w tych dziedzinach będzie niewątpliwie szczególnie cenna. Na wielkiej naradzie gospodarczej przedyskutowane będą te właśnie konkretne projekty ożywienia naszego życia gospodarczego w r. 1936.

Zwroty w handlu galanteryjnym

przekraczają 50 proc. sprzedanego towaru

Łódzki handel hurtowy artykułami galanteryjnymi otrzymuje obecnie z prowincji poważne zwroty towarów niesprzedanych. Zwroty towarowe w branży galanteryjnej w obecnym okresie są w zasadzie zjawiskiem normalnym, jednakże w r. bież. nadchodzi one w ilościach wyjątkowo dużych, dochodzą bowiem do 50-60 proc. sprzedanego w sezonie odbiorcom prowincjonalnym towaru, gdy w r. ub. nie przekraczały 10-15 proc. Specjalnie duże zwroty nadsyła kupiectwo pomorskie, gdzie sezon zimowy kształtował się szczególnie niepomyślnie.

Napływ zwrotów w takich rozmiarach wywołał na łódzkim rynku galanteryjnym silną

depresję, istnieje bowiem uzasadniona obawa, iż fakt ten wywrze bardzo ujemny wpływ na przebieg sezonu letniego. Ponieważ szanse sprzedania obecnie tego towaru są minimalne, ulokowane w nim kapitały zostały ułomowane na dłuższy okres czasu, co w poważnym stopniu utrudni zarówno producentowi, jak i kupiectwu hurtowemu podjęcie przygotowań do nowej kampanji sezonowej.

Pozatem istnieje tak znacznych zapasów towarowych może również spowodować derutę cen, których dalsze obniżenie grozi — zdaniem sfer zainteresowanych — zupełnym unieruchomieniem i w konsekwencji załamaniem się przemysłu galanteryjnego.

W Białymstoku i Bielsku

Sytuacja w białostockim przemysle włókienniczym w grudniu roku ub. w dalszym ciągu kształtowała się pomyślnie w porównaniu z rokiem 1934. Uruchomienie maszyn przedzielnych wynosiło 120 proc. wobec 75 proc. w grudniu 1934 roku. Fabryki włókiennicze czynne były do świąt Bożego Narodzenia, podczas gdy przed rokiem już w drugiej dekadzie grudnia większość fabryk była nieczynna.

W grudniu roku ub. wywieziono łącznie 114,6 tona kg. wyrobów włókienniczych.

Na podstawie prowizorycznych obliczeń można już stwierdzić, że w 1935 roku eksport był znacznie wyższy, niż w 1934 roku. Na rynku krajowym wzmógł się udział o charakterze sezonowym trwał do końca pierwszej dekady grudnia 1935 roku.

W grudniu 1935 roku wywieziono z okręgu bielskiego ogółem 3.809 kg. gotowych wyrobów włókienniczych na sumę 99.661 złotych wobec 4.741 kg. na sumę 116.921 zł. w miesiącu poprzednim.

Równocześnie wywieziono w grudniu roku ubiegłego 7.393 kg. wlnianych stożków i kapeluszy na sumę 96.856 zł. wobec 13.592 kg., wartości 186.184 zł. w listopadzie ub. roku.

Opólny eksport wyrobów tekstylnych z Bielska w całym roku 1935 wyrażał się ilością 55.550 kg., wartości 1.418.582 zł.

Wzrost zapasu złota w Banku Polskim

W ciągu trzeciej dekady grudnia zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 1,3 mil. zł. do 444,4 mil. zł., stan zaś pieniądzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 4,7 mil. zł. do 26,9 mil. zł.

Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 40,8 mil. zł. do 865,3 mil. zł., przezem portfel wekslowy powiększył się o 9,5 mil. zł. do 689,2 mil. zł. i stan pożyczek zabezpieczonych zastawami o 31,6 mil. zł. do 109,5 mil. zł., natomiast portfel dyskontowanych biletów skarbowych zmniejszył się o 0,3 mil. zł. do 67,6 mil. zł.

Zapas polekich monet srebrnych i bilonu spadł o 25,2 mil. zł. do 21,6 mil. zł.

Pozycje „inne aktywa” i „inne pasywa” wzrosły — pierwsza o 28,6 mil. zł. do 243,6 mil. zł., druga o 8,6 mil. zł. do 371,5 mil. zł. Natychmiast platne zobowiązania powiększyły się o 0,7 mil. zł. do 209,7 mil. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — wzrósł o 40,5 mil. zł. do 1.007,2 mil. zł.

Pokrycie złotem wynosi 39,78 proc., przekraczając normę statutową o prawie 10 punktów. Stopa dyskontowa 5 proc., od pożyczek zastawowych 6 procent.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolary 5.31 — 5.305, pożyczka budowlana 41.50 — 41.00, akcja 52.00 — 52.40, pożyczka inwestycyjna 111.75 — 111.75, pożyczka stabilizacyjna 65.00 — 64.60, Bank Polski 97.00 — 96.50. Tendencja utrzymana.

Z rynków pieniężnych

Rynki walutowe miały wczoraj tendencję naogół dość mocną. Giełda warszawska notowała dewizę na Londyn po 26.21, t. j. o 4 punkty wyżej niż onegdaj.

Bank Polski płacił wczoraj za funty 26.04, za dolary 5.28 i pół.

Na prywatnym rynku łódzkim tendencja była nieco mocniejsza dla marki niemieckiej, utrzymana dla pozostałych walut.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty dewizami były zmniejszone, przy tendencji mocniejszej.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była również mocniejsza, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych przeważała tendencja mocniejsza.

NOTOWANIA BAWELNY. NOWY JORK. Loco 11.80, styczeń 11.46, luty 11.30, marzec 11.13-16, kwiecień 10.99.

LIVERPOOL. Loco 6.27, styczeń 5.96, luty 5.95, marzec 5.95, kwiecień 5.92, maj 5.90.

EGIPSKA. Loco 9.45, styczeń 8.90, marzec 8.56, maj 8.38, lipiec 8.29, październik 8.19.

UPPER. Loco 7.37, styczeń 7.21, marzec 7.24, maj 7.24, lipiec 7.21, październik 6.89.

BREMA. Loco 12.86, marzec 12.58, maj 12.51, lipiec 12.36, październik 11.92.

ALEKSANDRIA. Giełda nieczynna.

Ustawy i rozporządzenia

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 2 z dnia 7-go b. m. ogłoszone zostały następujące ROZPORZĄDZENIA

o charakterze gospodarczym: ustawa z dnia 2 stycznia 1936 roku o wykonywaniu kontroli parlamentarnej nad długami państwa (poz. 3);

obwieszczenie ministra skarbu z dnia 14-go grudnia 1935 roku w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o państwowym podatku dochodowym (poz. 6).

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej - Złotowska 57, W Grodzkowskiego - 11 Listopada 15, Suko. S. Gorfina 54, J. Chadzyński - Piotrkowska 165, R. Rembielińskiego - Andrzeja 28, A. Szymańskiego - Przędzalniana 75.



Ciekawe spotkania na meczu IKP - Skoda

Najbliższym meczem, który rozegra klub IKP o drużynowe mistrzostwo Polski, będzie mecz ze Skodą w Warszawie.

Przyjazd węgry wędrowi

Jak już donosiliśmy, klub IKP od dłuższego czasu pertraktuje ze znaną drużyną węgierską Nemzeti.

Jubileusz 25-ciolecia ŁTSG

Łódzkie Towarzystwo Sportowo-Gimnastyczne (ŁTSG) obchodzić będzie jubileusz swego 25-lecia w dniu 25 lutego.

Wróżka zabiła Zasadę

Sąd skazał Olejnicką na 2 lata więzienia

W dniu 13 kwietnia r. 1934 niezamężna Natalia Zasada udała się za radą swej przyjaciółki do chiromantki - wróżki Walentyny Olejnickiej.

Tabela wygranych

3 procentowej Pożyczki Inwestycyjnej

Table with 2 columns: serial numbers and winning amounts. Includes entries like 4171 25, 4192 - 25, 4465 - 40, 4472 - 8, 4590 - 20, 4760 - 22, 4803 - 33, 5225 - 49, 5379 - 8, 5571 - 49, 5712 - 33, 5770 - 12, 5885 - 25, 5990 - 25, 6011 - 40, 6030 - 20, 6051 - 49, 6059 - 13, 6191 - 32, 6207 - 9, 6242 - 49, 6248 - 9, 6346 - 12, 6466 - 8, 6474 - 8, 6585 - 32, 6699 - 26, 7100 - 13, 7126 - 11, 7146 - 20, 7154 - 49, 7814 - 11, 7829 - 22, 7851 - 33, 7919 - 8, 7971 - 49, 8084 - 13, 8121 - 11, 8189 - 20, 8218 - 9, 8563 - 13, 8739 - 25, 8962 - 12, 9403 - 49, 9711 - 22, 9728 - 9, 10128 - 11, 10151 - 11, 10195 - 49, 10223 - 11, 10288 - 32, 10495 - 40, 10601 - 33, 10917 - 40, 10938 - 33, 11148 - 8, 11165 - 26, 11184 - 40, 11228 - 13, 11499 - 33, 11655 - 32, 12778 40, 12891 - 20, 12986 - 25, 12987 - 22, 13100 - 33, 13323 - 13, 13526 - 33, 13588 - 9, 13738 - 20, 13809 - 32, 14037 - 40, 14086 - 26, 14099 - 12, 14208 - 22, 14249 - 22, 14392 - 12, 14475 - 8, 14755 - 32, 14763 - 11, 15109 - 22, 15127 - 25, 15143 - 49, 15454 - 11, 15707 - 9, 15768 - 22, 15836 - 15993 - 26, 16005 - 8, 16116 - 32, 16126 - 26, 16190 - 20, 16262 - 25, 16497 - 40, 16588 - 20, 16999 - 13, 17353 - 8, 17424 - 20, 17461 - 33, 17496 - 8, 17496 - 40, 17836 - 25, 17873 - 8, 17945 - 8, 18002 - 8, 18011 - 8, 18044 - 22, 18139 - 12, 18150 - 12, 18169 - 33, 18256 - 9, 18371 - 32, 18739 - 20, 18804 - 49, 18923 - 9, 19026 - 32, 19154 - 26, 19199 - 25, 19646 - 13, 19651 - 9, 19755 - 11, 19783 - 11, 20063 - 49, 20083 - 40, 20253 - 9, 20488 - 26, 20511 - 20, 20527 - 25, 20744 - 33, 20804 - 20, 20885 - 25, 21029 - 12, 21067 - 22, 21192 - 33, 21236 - 13, 21257 - 49, 21488 - 12, 21661 - 9, 21953 - 32, 21976 - 32, 22057 - 25, 22228 - 22, 22231 - 49, 22302 - 33, 22407 - 11, 22515 - 26, 22575 - 40, 22578 - 40, 22627 - 13, 22669 - 26, 22898 - 22, 22981 - 22.

Ciekawe spotkania na meczu IKP - Skoda

Najbliższym meczem, który rozegra klub IKP o drużynowe mistrzostwo Polski, będzie mecz ze Skodą w Warszawie.

Przyjazd węgry wędrowi

Jak już donosiliśmy, klub IKP od dłuższego czasu pertraktuje ze znaną drużyną węgierską Nemzeti.

Jubileusz 25-ciolecia ŁTSG

Łódzkie Towarzystwo Sportowo-Gimnastyczne (ŁTSG) obchodzić będzie jubileusz swego 25-lecia w dniu 25 lutego.

Wróżka zabiła Zasadę

Sąd skazał Olejnicką na 2 lata więzienia

W dniu 13 kwietnia r. 1934 niezamężna Natalia Zasada udała się za radą swej przyjaciółki do chiromantki - wróżki Walentyny Olejnickiej.

Tabela wygranych

3 procentowej Pożyczki Inwestycyjnej

Table with 2 columns: serial numbers and winning amounts. Includes entries like 4171 25, 4192 - 25, 4465 - 40, 4472 - 8, 4590 - 20, 4760 - 22, 4803 - 33, 5225 - 49, 5379 - 8, 5571 - 49, 5712 - 33, 5770 - 12, 5885 - 25, 5990 - 25, 6011 - 40, 6030 - 20, 6051 - 49, 6059 - 13, 6191 - 32, 6207 - 9, 6242 - 49, 6248 - 9, 6346 - 12, 6466 - 8, 6474 - 8, 6585 - 32, 6699 - 26, 7100 - 13, 7126 - 11, 7146 - 20, 7154 - 49, 7814 - 11, 7829 - 22, 7851 - 33, 7919 - 8, 7971 - 49, 8084 - 13, 8121 - 11, 8189 - 20, 8218 - 9, 8563 - 13, 8739 - 25, 8962 - 12, 9403 - 49, 9711 - 22, 9728 - 9, 10128 - 11, 10151 - 11, 10195 - 49, 10223 - 11, 10288 - 32, 10495 - 40, 10601 - 33, 10917 - 40, 10938 - 33, 11148 - 8, 11165 - 26, 11184 - 40, 11228 - 13, 11499 - 33, 11655 - 32, 12778 40, 12891 - 20, 12986 - 25, 12987 - 22, 13100 - 33, 13323 - 13, 13526 - 33, 13588 - 9, 13738 - 20, 13809 - 32, 14037 - 40, 14086 - 26, 14099 - 12, 14208 - 22, 14249 - 22, 14392 - 12, 14475 - 8, 14755 - 32, 14763 - 11, 15109 - 22, 15127 - 25, 15143 - 49, 15454 - 11, 15707 - 9, 15768 - 22, 15836 - 15993 - 26, 16005 - 8, 16116 - 32, 16126 - 26, 16190 - 20, 16262 - 25, 16497 - 40, 16588 - 20, 16999 - 13, 17353 - 8, 17424 - 20, 17461 - 33, 17496 - 8, 17496 - 40, 17836 - 25, 17873 - 8, 17945 - 8, 18002 - 8, 18011 - 8, 18044 - 22, 18139 - 12, 18150 - 12, 18169 - 33, 18256 - 9, 18371 - 32, 18739 - 20, 18804 - 49, 18923 - 9, 19026 - 32, 19154 - 26, 19199 - 25, 19646 - 13, 19651 - 9, 19755 - 11, 19783 - 11, 20063 - 49, 20083 - 40, 20253 - 9, 20488 - 26, 20511 - 20, 20527 - 25, 20744 - 33, 20804 - 20, 20885 - 25, 21029 - 12, 21067 - 22, 21192 - 33, 21236 - 13, 21257 - 49, 21488 - 12, 21661 - 9, 21953 - 32, 21976 - 32, 22057 - 25, 22228 - 22, 22231 - 49, 22302 - 33, 22407 - 11, 22515 - 26, 22575 - 40, 22578 - 40, 22627 - 13, 22669 - 26, 22898 - 22, 22981 - 22.

Kronika radiowa

RECITAL FORTEPIANOWY ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ.

W czwartek, 9-go stycznia, o godz. 18.45 Rozgłosnia Łódzka nadaje ze swego studia recital fortepianowy p. Poli Szumukierówny.

Wykonawczynią recitalu fortepianowego jest łodzianka, która niedawno na konkursie Chopinowskim w Warszawie wyeliminowana została jako jedna z najlepszych chopinistek do nadchodzącego konkursu międzynarodowego.

JAKICH POGADANEK RADJOTECHNICZNYCH CHCIELIBYŚMY SŁUCHACZ?

W dzisiejszej pogadance radjotechnicznej, która wygłoszona zostanie o godz. 18.30, kierownik techniczny Rozgłośni Łódzkiej p. Gawronski, zwróci się do radiosłuchaczy o wypowiedzenie się, jaka forma i treść pogadarek radjotechnicznych najbardziej im odpowiada.

O SUCHYCH ŹRÓDLACH W ŁÓDZI. W piątek, dnia 10-go stycznia Rozgłosnia Łódzka nada aktualną pogadankę prof. Zygmunta Lorentza p. t. „O suchych źródłach w Łodzi”.

ŁÓDZKIE MIGAWKI REGIONALNE. W chwili obecnej trwają próby dookoła Łódzkiej Migawki Regionalnych, które p. t. „Łódź nasza - Łódź nasza kochana” nadane zostaną w niedzielę, dnia 12-go stycznia o godzinie 17.40 na wszystkich stacjach polskie.

CHININA ZAPOBIEGA GRYPY. Każdy z nas przechodził grype. Jest to choroba, która od niepamiętnych czasów grasowała we wszystkich krajach i pochłaniała tysiące ofiar.

WIELKI KONKURS PHILIPS-RADJO. Wielki konkurs radiowy, zorganizowany przez Polskie Zakłady Philips, w celu dalszej popularyzacji rodzimej radiofonii, zdobył sobie olbrzymie powodzenie w szerokich kręgach miłośników radia.

NALEŻY STOSOWAĆ PRZEPISY PRAWA. W obronie naszego zdrowia i życia stałe nietykalne wieża ale i prawo. Prawo zakazuje w interesie zdrowia publicznego używania przy opakowaniu artykułów żywnościowych papieru używanego, brudnego, zmietego.

BAL SĄDOWNIKÓW. Jak już podawaliśmy, dnia 11-go stycznia b. r., w saloonach Tow. Śpiewaczego przy ulicy 11-go Listopada Nr. 21 odbędzie się pod protektoratem państwa prezesostwa Janosia Maciejewskich i państwa prokuratorostwa Zygmunta Kalapskich - znany ze swej tradycji bal zrzeszenia urzędników sądowych i prokuratorów, na którym spotkać można całą elitę łódzkiego społeczeństwa.

KINO

CASINO

Pocz. 4, 6, 8, 10

Dzisiaj wielka premiera!

Pierwszy film w naturalnych kolorach
Najpotężniejsze arcydzieło niesamowitości i grozy



GABINET FIGUR WOSKOWYCH

Największa zagadka XX wieku
reżyserji słynnego MICHAELA CURTIZA.
W rolach głównych:

Fay Wray ■ Lionel Atwill ■ G. Farrell
Najbardziej niezwykła treść jaką sobie można wyobrazić
Super-produkcja WARNER BROS

Centralna lecznica zębów

PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY W ŁODZI
przy ul. Piotrkowskiej Nr. 164, tel. 127-83

Przyjmuje: od 9 r. do 8 wiecz. w niedziele i święta od 10-1-ej.
Własne laboratorium zębów sztucznych. Rentgen.
Ceny znacznie niższe. Lek.-dent. ŻADZIEWICZ

Dr. BRAUN

PIOTRKOWSKA 81

tel. 100-57.
Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych
przyjmuje od 8-1 i od 5-9 wiecz.

Do akt Nr. Km. 2377 i 2531 1935/r XI

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 9-go, zamieszkały w Łodzi Al. 1-go Maja 17, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 stycznia 1936 r. o godz. 12 w domu przy ul. Drewnowskiej 41/45, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 75 chustek letnich farbowanych na kolor granatowy, oszacowanych na łączną sumę zł 600, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 3 stycznia 1936 r.

Komornik: L. HOLLAS
Sprawa F-my Stomil i Benchof p-ko F-mie J. Stöid.

Do akt Nr. Km. 1299/35/II.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru II, zamieszkały w Łodzi, ul. Kilińskiego Nr. 114, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 10 stycznia 1936 r. o godz. 14 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej nr. 252/4/6, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: szafy na garderobę, motoru 15-konnego, aparatu do farbowania i 2-ch kadzi, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.455, które można oglądać w dniu licytacji w niniejszym miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 3 stycznia 1936 r.

Komornik: ANISEREWICZ.
Sprawa f. „H. M. Libermana” p-ko f. „Bawelna”.

Dr. H. SZUMACHER

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56

tel. 148-62.
Od 9-1, od 5-9 pp.,
w niedziele i święta od 10-1.

Do akt Nr. Km. 2789/XI 1935 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 11-go — Tadeusz Łokuciewski — zamieszkały w Łodzi, ul. Wólczańska 77, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 stycznia 1936 r. o godz. 14-ej w Łodzi przy ulicy 11-go Listopada Nr. 30 odbędzie się publiczna licytacja: ruchomości a mianowicie: mebli, futra męskiego z popielic i dywanu perskiego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1500, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 7 stycznia 1936 r.

Komornik w/z. K. SOBOLEWSKI

Do akt Nr. XII Km. 3261 1935 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12-go, zamieszkały w Łodzi, Zachodnia Nr. 41, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 16 stycznia 1936 r. o godz. 12,30 w Łodzi przy ul. Zeromskiego 18, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kasy ogniotrwałej, 3-ch szaf, maszyny do pisania, biurka, stołu, maszyny do szycia, radio - odbiornika, kredensu pokojowego, pomocnika do kredensu i zegara, oszacowanych na łączną sumę zł. 581, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 30 grudnia 1935 r.

Komornik: L. NABOROWSKI.

Prywatne Kursy Handlowe J. MANTINBANDA

w Łodzi, ul. PRZEJAZD Nr. 12, telef. 157-91.
Wykłady w następnym półroczu rozpoczną się 15 stycznia 1936 roku o godz. 7 wieczór.
Zapisy przyjmuje już Kancelaria Kursów codziennie od 11-1 pp. i od 4-8 w.

Kierownik Kursów I. MANTINBAND.



Dr. Med. WŁODZIMIERZ ŻADZIEWICZ

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtań.
Łódź, ul. Piotrkowska 164
tel. 125-26
przyjmuje od 5 do 8 wiecz.

F. Kopicowska

LEKARZ - DENTYSTA
Przyjmuje od 9-3-ej
Gdańska 37, tel. 232-55
od 4-7-ej w Leżnicy
Piotrkowska 294 tel. 122-89

Al. Kopicowski

DR. MED.
Gdańska 37
tel. 232-55
przyjmuje od 7-8-ej wiecz.

B. NUSBAUMOWA

LEKARZ - DENTYSTA
przyjmuje od 10-1 i od 6-8 po poł.
Piotrkowska 51
telefon. 121-23

KUPIĘ lub zamienię PLAC położony w dzielnicy wschodniej lub północno-wschodniej o wymiarze 40x80 mtr., możliwie przy linii tramwajowej. Ew. dopłata. Oferty z ceną sprzedaży i dokładnym określeniem miejsca nadsyłać do administracji sub. „Republiki” 109.

Kupno i sprzedaż

TANIA SPRZEDAŻ nowoczesnych mebli za gotówkę i na dogodnych warunkach. 6-go Sierpnia 2 w podwórzu
2 MASZYNY do wyrabiania tasemek lyczkowych w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia pod „R. N.”
OWCZARKI angielskie 6-ciu tygodniowo sprzedaje po 25 złotych. Aleje Kosciuszki 41, pr. ofic. 5-te piętro.

Lokale

Zł. 86 KWARTALNIE 1 pokój z kuchnią z wygodami.
Zł. 140 KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią.
3-4-5-6-7 mieszkania.
POKOJE umeblowane od zł. 20-30.
„ZENIT”, Piotrkowska 82, tel. 260-25.
2 POKOJE z kuchnią, świeżo wyremontowane natychmiast do wynajęcia Narutowicza 41, lewa ofic. III p., m. 10.

W NOWOCZESNYM domu — elegancki 2-okienne, świeżo wyremontowany i umeblowany pokój, front, II-e piętro z wszelkimi wygodami i niekierującym wejściem. Dzwon 6 i 26-48

W WILLI w ogrodzie umeblowany pokój do wynajęcia, z oddzielnym wejściem, 50 zł i 65 zł miesięcznie. Gdańska 94.

RÓŻNE MIESZKANIA, pokoje umeblowane, garsoniery, sklepy, lokale poleca szybko „Komers”, Piotrkowska 108 tel. 202-83.

LADNY pokój umeblowany z utrzymaniem lub bez dla samotnej pani na stanowisku do wynajęcia. Ul. Piotrkowska 53, m. 20, lewa ofic. II p. od 3-4 p. p. i od 8-9 wieczorem.

MIESZKANIE 4 — 5 pokojowe, wszelkimi wygodami, słoneczne, na wyższym piętrze w centrum miasta poszukiwane Oferty sub „Front” do „Republiki”.

Foxteriera

czystej rasy KUPIE.
11-go Listopada 2, m. 1, telefon 151-12.

Matki!

Zapisujcie swe niemowlęta do

„Kropki Mleka”

z urządzeniem restauracyjnym, poleca się na śluby, bale, bankiety, zebrań towarzyskie, rewije, mod lip. Cena przystępna.
Wiadomości: Hotel „SAVOY”, Traugutta 6, tel. 203-38.

SALA

Zł. 25. — POKÓJ umeblowany, wygodny, łazienka, telefon i 2, 3, 4, 5, 6, pokoj mieszkanie „Geguz”, Piotrkowska 62, tel. 17-111.
NOWOCZESNY pokój stolowy sprzedam tanio od zaraz. Wiadomość: Katna 32, front I p.
POKÓJ umeblowany duży, wynajęcie solidnej osobie. Zeromskiego 103, I wejście, II piętro, lewa strona. 12
POKÓJ frontowy balkonowy z oddzielnym wejściem od ulicy. Piotrkowska 79, m. 9, tel. 232-59.

Posady

POSZUKIWANA inteligentna panna (luz.) do 4-0 letniej dziewczynki. Oferty wraz z podaniem kwalifikacji i referencyj sub „R. Z.” do Administracji „Republiki”.
BUCHALTER-bilansista, podatkowiec prowadzi księgi w przemyśle i handlu wszystkich systemów i uproszczone pod gwarancją uznania. Wynagrodzenie dostępne dla każdego interesu. — Wiadomości: Kon. od 2-4. Tel 150-46.
BUCHALTER bilansista na stanowisku ma jeszcze kilka wolnych godzin. Za uznanie ksiąg gwarantuje kaucją. Opłata przystępna. Leon Krell, Piotrkowska 79, m. 40. Telefon nr. 145-64.
BIURALISTKA z dobrą znajomością księgowości, biegle pisząca na maszynie, poszukiwana. Wyczerpujące oferty sub „Biuralistka” do administracji 11

SŁUŻĄCA młoda, umiejąca dobrze gotować, potrzebna od zaraz na Karolew. Wymagane pierwszorzędne świadectwa. Zgłaszać się dziś, w czwartek wieczorem od 7.30 do 9. Zeromskiego 27, m. 9, drugie piętro front.

GrandKino

Dzisiaj premiera



Natchyniony film o nieśmiertelnej miłości, która żadna moc nie zdołała zniszczyć.

PETER IBBETSON

Wspaniałą obsadę tworzą:
Gary Cooper, Ann Harding

Reżyseria genialnego twórcy „Bengali” Henry Hathaway’a.

UWAGA:

Dyrekcja kina uprzejmie prosi Szan. Publiczność aby ze względu na niezwykły charakter filmu, zechciała laskawie przybywać na początek seansu.

Bilety wolnego wejścia nieważne.

POTRZEBNA dobra ondulatorka. Że wyk. utny manicure 40 gr. Piótkowska 60, Zakład fryzjerski.

MASZYNISTKA przyjmuję przepis, wa nie na maszynie do domu. Ceny b. n. s. kie Wiadomość tel. 101-11.

Rozmaite

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki (Moskiewskie Konserwatorium) udziela lekcji gry fortepianowej, oraz język francuskiego po kilkuletnim pobycie w Paryżu, G. Hurwicz-Sztylegrowska, Południowa 23, m. 9.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, front. codziennie zastać od godz. 4-8 po poł.

DO P. T. ZŁODZIEI! Skradzioną wozuraj przy ulicy Nowoimiejskiej 4 torebkę wraz z kluczami i papierami proszę zwrócić za wynagrodzeniem. — Uzwon 6 2-9-39. Dyskrecja zapewniona. Gotówkę proszę zatrzymać.

ZAGUBIONO kwit kaucyjny Elek. Łódź, ej nr. liczn. 153098/03987 na nazwisko Michał Żelichowski, Mag stracka 25.

ŻYLSZEWSKI Mieczysław, Strz. Kan. 11, m. 60 zbudził legitymację zapomogę w Nr. 15052, wyd. przez P. U. P. P. w Łodzi.

Uzdrowiska

ZWARDON, jedyne zimowisko zapowiadające idealne śnieżne warunki. Tani pobyt w Pensionacie „Szwajcaria”. — Komfort, woda bieżąca. Dancing, radio biblioteka. Szkoła narciarska. Kursom zniżki. 19.1.